

GŁOS

TYGODNIK NOWOHUCKI

Nr 20 16.08.1991 r. Cena 1200 zł

CZARNA NOC NA WZGÓRZACH

Noc z 10 na 11 sierpnia nie należała do najspokojniejszych w os. Na Wzgórzach. Lokator, nazwijmy go Piotrem, mieszkający w jednym z bloków na parterze, wychodząc z mieszkania za taje na klatkę schodową dwóch nieznanymi mu młodych ludzi manipulujących przy szafkach z licznikami elektrycznymi. W tym momencie na klatkę wychodzi również sąsiadka stwierdzając, że ktoś jej wyłączył światło w mieszkaniu.
— Skoro nie macie się czym bawić, bawcie się ch... — pociągnął Piotr. Nieznajomi na taką uwagę zareagowali natychmiast wywołując go przed blok. Bijąc i kopiąc uczyli tego pana, kulturalnie wyrażania się. Konkubina bitego mężczyzny ob-

CIĄG DALSZY NA STR. 4

UWAGA! Sklep obuwniczy „MIGROS”

os. Na Skarpie 39

wznawia działalność z szerokim asortymentem konfekcji damskiej, męskiej i młodzieżowej po obniżonych cenach!

Sklep oferuje duży wybór obuwia w pełnym asortymencie.

ZAPRASZAMY!

UWAGA

HURTOWNIA
ZBYSZKO

poleca

szeroką gamę odzieży dziecięcej, młodzieżowej, damskiej i męskiej.

Kosmetyki (Colgate, Palmolive),
bielizne osobiste, buty dziecięce

Asortyment atrakcyjny — ceny konkurencyjne
niskie!

Kraków — Nowa Huta, os. Teatralne 3

SONY · PANASONIC · SANYO · HITACHI NOWY SALON TELEWIZYJNY

Oferuje najwyższej światowej klasy sprzęt RTV audio-video
ceny NAPRAWDĘ niskie

a także: telefony, sekretarki automatyczne, komputery i sprzęt elektro-
techniczny. Zapewniamy serwis gwarancyjny i pogwarancyjny.

NOWA HUTA, OS. SŁONECZNE 15. TEL. 44-09-27

W NUMERZE: SOLHUT — NOWA NOMENKLATURA? ▲ CZY JE-
STEŚ CZŁOWIEKIEM SUKCESU? — PSYCHOZABAWA ▲ HORO-
SKOP ▲ TYGODNIOWY PROGRAM TV

Ośrodek Szybkiej Diagnostyki — tylko z nazwy

MOŻNA WCZEŚNIEJ UMRZEĆ...

- Jakże są terminy na badania ultrasonograficzne?
- Proszę pana, może być koniec września, październik.
- A gdzie tu w Nowej Hucie prywatnie robią USG?
- Z tego co słyszałam, to na Dywizjonu 303 — informuje życzliwie pani reje-
stratorka w Ośrodku Szybkiej Diagnostyki Krakowskiego Szpitala Specjalistycz-
nego im. Rydygiera. Zdenerwowany mężczyzna macha ręką i odchodzi.
- Owe 2—3 miesięczne terminy, w Szybkiej Diagnostyce, okazują się być
normalnym trybem załatwiania pacjentów.rno--

CIĄG DALSZY NA STR. 5

Podwyżki ceny energii elektrycznej i gazu, rosnące czynsze mieszkaniowe, coraz droższe usługi... to wszystko sprawia, że coraz trudniej nam żyć. Zwykle wydawać by się mogło codzienne troski urastają do problemów niekiedy wręcz nie do roz-

Mini sonda

Na co nam wystarcza?

wiązania. Gdy zepsuje się lodówka, a do tego jeszcze dojdzie wymiana uzwojenia silnika w odkurzaczu załamujemy ręce. Taka seria złośliwości ze strony rzeczy martwych może niekiedy wprowadzić w depresję człowieka przeciętnie odpornego. Na co nas w tej chwili stać? Na czym oszczędzamy? Na te pytania usiłujemy odpowiedzieć sondując opinie Czytelników.

CIĄG DALSZY NA STR. 4

Kazimierz Górski i Henryk Loska specjalnie dla „Głosu Tygodnika Nowohuckiego”

O szansach polskiej piłki nożnej

W Krakowie podczas tradycyjnych już polonijnych Igrzysk Sportowych w trakcie których m. in. odbywał się turniej piłkarski gościli znani działacze piłkarscy: Kazimierz GORSKI — prezes PZPN, Jerzy LECHOWSKI — wiceprezes PZPN oraz Henryk LOSKA — szef ekipy olimpijskiej. Nasza redakcja uzyskała specjalną wypowiedź dla „GTN” K. Górskiego i H. Loski o szansach polskiej piłki nożnej. Dzisiaj Sławomir PIETRZYK rozmawia z Kazimierzem GORSKIM.

«Polska reprezentacja po nieudanym występie w minionych eliminacjach do Mistrzostw Świata stoi przed szansą zakwalifikowania się do rozgrywek w Mistrzostwach Europy. Jestem optymistą i sądzę, że zagramy w Mistrzostwach Europy. Przed nami dwa spotkania u siebie, w których powinniśmy zdobyć niezbędne punkty. Taki sukces jest potrzebny polskiej piłce nożnej. Poprawi to atmosferę wokół niej jak również wpłynie korzystnie na nastroje piłkarzy, którzy w większym stopniu będą wiązali swoje ambicje z grą w polskiej reprezentacji.

CIĄG DALSZY NA STR. 4

Mieszkańcy Nowej Huty:

SZANUJCIE SWOJE BUTY!

Nie szukajcie daleko,

„MODUS”

jest w Nowej Hucie

i jest lepszy oraz tańszy

niż sklepy w Krakowie i bazar!

„MODUS”-styl, szyk,

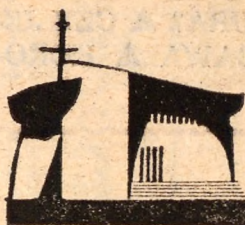
elegancja i luz -

os. Centrum A, bl. 3

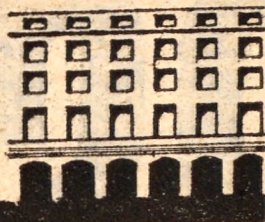
(300 m od Pl. Centralnego,

Al. Solidarności,

naprzeciw „Orbisu”)



CENTRUM I OKOLICE



Krótko o dzielnicy

Krakowska prasa ujawniła nazwiska kolejnych kandydatów do parlamentu — spośród nich wybieramy osoby związane z Nową Huta, podając zarazem listę, z której będą kandydować: **Pracownicze Forum Wyborcze** — Mieczysław Gil, Bronisław Bednarski, Stanisław Senderek ▲ **Koalicja Republikańska** — Jan L. Franczyk, Lucyna Lubańska ▲ **Porozumienie Centrum** — Zbigniew Ferczyk, Janusz Kutyba ▲ **Federacja Komitetów Obywatelskich Nowej Huty** — Stanisław Zięba, Józef Kręzolek ▲ **Unia Demokratyczna** — Jan Ciesielski, Stanisław Handzlik ▲ **Stronnictwo Demokratyczne** — Stanisław Kmita ▲ **Blok Lewicy Demokratycznej** — Bronisława Kufel-Włodkowska ▲ **Lista Zielonych** — Jolanta Wiecek. Jeśli ktoś, z braku informacji został pominięty, prosimy o uzupełnienie!

HURTOWNIA

ANDA

hurt — detal
KRAKÓW

os. Na Wzgórzach 42

- odzież
- tkaniny
- zabawki
- sztuczne kwiaty
- i inne towary

zapraszamy codziennie od 9 do 16, w soboty od 10 do 14.

WYPOŻYCZALNIA płyt kompaktowych

Galeria TPSP

os. Centrum B, bl. 3

zaprasza od poniedziałku do piątku

w godz. 10—18

STUDIO NAGRAŃ

skup i sprzedaż

Wybór 1000 płyt

Kolegom z Wydziału K-7 oraz wszystkim, którzy 8 bm. wzięli udział w pogrzebie mego Meża

JANA KACKIEGO składam tą drogą serdeczne podziękowania
ZONA Z RODZINĄ

GŁOS

TYGODNIK
NOWOHUCKI

Redaktor naczelny: Jan L. Franczyk. Redaguje Kolegium: Janina Dziuro, Krystyna Lenczowska, Sławomir Pietrzyk, Henryka Rosiek. Dział Związkowy: Elżbieta Tosza. Fotoreporter: Paweł Zechenter. Sekretariat: Anna Górka. Telefon redakcji: 44-28-99. Adres: 30-969 Kraków, Huta im. T. Sendzimira, Centrum Administracyjne, bud. „S”, kl. B, pok. 113. Wydawca: „Graf-Press” sp. z o.o. Kraków. DRUK: Krakowska Drukarnia Brasowa, al. Po-koju 3. Nr indeksu 358835.

Tu kupisz „Głos — Tygodnik Nowohucki”

„813” na Piastów

Ten sklep PSS położony jest w os. Piastów vis a vis reprezentacyjnego „Domu Sportu”. Może jest on niepozorny, a wejście ma od strony osiedla, ale za to jest obficie zaopatrzony. W zasadzie to nam obecnie niczego nie brakuje — twierdzi kierowniczka p. JADWIGA CIELESTA — osoba z ponad 30-letnim stażem pracy w handlu. Pieczywo b. smaczne mamy z PSS-owskich piekarni nr 9 i 21, podobnie nabiał od sąsiadów z OSM Nowa Huta. Natomiast według przywołone są z całej Polski ze: Szczawnicy, Zielonej Góry, Wieliczki, Gorzowa

Wlk. oraz z Sieprawia. Jest też mięso z Krakowskich Zakładów Mięsnych, są kurczaki oraz podroby. Nie tylko w okresie letnim można tu nabyć różne napoje i soki, poczynając od mineralnej a skończywszy na zagranicznych sokach.

Sklep posiada agregaty chłodnicze, dlatego przez cały rok są tu mrożonki owocowe, warzywne i dania gastronomiczne.

W upalne dni miły i grzeczny personel zaprasza klientów na lody krajowe i zagraniczne w dużym wyborze! (sp)

Przewodnik po Nowej Hucie

Centrum A

Kontynuujemy nasz przewodnik po Nowej Hucie. Przypominamy, że zamierzamy go wydrukować w odrębnej formie wydawniczej, dlatego uważnych czytelników i osoby zainteresowane prosimy o uzupełnienia. W tym numerze prezentujemy os. Centrum A, bez bl. 1, który przedstawiliśmy w poprzednim numerze, w odcinku „Plac Centralny”.

Od strony alei Solidarności znajduje się bl. nr 2. Przed budynkiem kiosk Ruchu nr 796 oraz drugi z warzywami, słodczykami i napojami. Na budynku (przy bramie łączącej z bl. nr 1) znajdują się tablice informujące o usługach rentgenowskich jak również o tym że w bl. nr 1/11 porad udziela laryngolog.

W bl. nr 2 od frontu znajdują się sklepy: mięsny przejęty przez spółkę pracowniczą „Delikatesy” Spółem PSS oraz zakład fryzjerski „Tina”. Na drugim końcu budynku (w bramie łączącej z bl. 3) jest sklep „Donald” oraz zakład usługowy specjalizujący się w myciu wykładzin.

Bl. nr 3 — sztyld informujący o tym, że mieści się tu Spółdzielnia Budowlano-Remontowa. Od frontu duży sklep z odzieżą „Modus”. Blok łączy się z 4, w którym na rogu mieści się apteka „Cefarmu”, a od podwórka hurtownia „Fart”.

Bl. nr 5 od ul. J. Gajocha (dawniej ZMP i KPP) mieści Międzywojewódzką Handlową Spółdzielnię Inwalidów prowadzącą sprzedaż sprzętu rehabilitacyjnego. Dalej jest punkt „Elektronik” łączący naprawy sprzętu RTV z jego sprzedażą. Jest tu również bar „Hutnik”. Od podwórka mie-

szcza się sklep zoologiczny, krawiectwo damskie oraz gabinet stomatologiczny.

W bl. nr 6 od podwórza znajdują się: wypożyczalnia sukien ślubnych, punkt przeróbek krawieckich, zakład usługowy RTV i magiel elektr. W centrum podwórza znajduje się klub osiedlowy „Jędrus”.

W bl. nr 7 mieści się podstacja ciepła MPEC, a obok w podziemiach znajdują się garaże Miejskiego Przedsiębiorstwa Transportowego gdzie za opłatą można umyć samochód.

Bloki nr 8, 9, 10 i 11 są przede wszystkim obiektami mieszkalnymi. Tylko w 10. jest sztyld informujący o firmie „Spaw” naprawiającej klipsy. Od ul. Jana Pawła II w 11. jest siedziba firmy „Seton” handlującej sprzętem RTV. Jest tu również kantor.

W bloku nr 12, od podwórza, znajduje się żłobek dzienny nr 13 Zespołu Opieki Zdrowotnej.

Całość os. Centrum A zamyka bl. nr 13 gdzie mieszczą się: kącik majsterkowania plac gier i zabaw oraz pracownia kuśnierska. (sp)

„SRÓDPOLE” ZAPRASZA NA DYSKOTEKE

Klub „Śródpole” (os. Wzgórze Krzesławickie 17a) zaprasza na letnie dyskotekę dla dzieci. Zabawy odbywają się w każdy czwartek, w godz. 17—19.30.

Lodówki ★ zamrażarki
urządzenia chłodnicze
NAPRAWA U KLIENTA
Tel. 11-02-21, godz. 9—13
Tel. 11-43-55 w. 689,
cała doba

„913” zgłoś się

Czy tylko ja mam pecha? — zastanawia się jedna z Czytelniczek GTN. Ilekroć usiłowała się dodzwonić do biura numerów telefonicznych w Krakowie, tylekroć były to starania bezowocne. Jest to numer wiecznie „zajęty” — czy faktycznie? — zupełnie nie spełniający swojej roli. Ostatnio tkwiła przy telefonie blisko godzinę, niestety również bezskutecznie. Wcześniej zmarnowała wiele czasu na wertowanie niekompletnej książki telefonicznej, by nawiązać kontakt z instytucją tak popularną jak „Westa”.

Preparat Tolpy tylko w aptekach prywatnych

Owiany aurą „cudownego” lekarstwa preparat prof. Tolpy jest już w nowohuckich aptekach. Dostępny tylko na receptę lekarską — za pełną odpłatnością. Opakowanie starczające na jedną kurację (21 tabletek) kosztuje 252 900 zł. Na razie kupić go można tylko w aptekach prywatnych. — Wzięliśmy na początek 10 opakowań — powiedziano nam w aptece Huty im. Sendzimira. — Po 3 tygodniach zostały jeszcze 3. Pracownicy innych nowohuckich aptek oceniają zainteresowanie tym lekiem jako średnie, bądź słabe. Odstraszają dość wysoka cena albo... małą popularność w środowisku lekarzy, którzy patrzą na torfowy preparat nieufnie (?). Tak przynajmniej twierdzi szef hurtowni „Gremi” Grzegorz Hajdarowicz. Lek zaczęto rozprowadzać 18 lipca i 700 aptek zakupiło już kilka tysięcy opakowań. Niestety preparat nie jest dostępny w aptekach krakowskiego „Cefarmu”, który nie wykazuje specjalnego zainteresowania nim. (el)

SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW

Chelmet

ul. Sołtysowska 12a, tel./fax 012-44-98-44, tel. 012-44-54-80

posiada wolne moce produkcyjne
w papieroprzetwórstwie — opakowania
i przetwórstwie tworzyw sztucznych

PRODUKUJE I SPRZEDAJE:

- papier śniadaniowy 2.700 zł 50 ark.
- teczki tekturowe od 1.300 zł szt.
- koperty białe — 110 zł szt.
- zeszyty, bloki listowe, notesy, skrowidze
- folie aluminiową — 6.900 zł za rolkę
- poduszki do stempli
- piórnik szkolne, biurowe 5.000 zł szt.
- guziki pościelowe 60 zł szt.
- duże spinacze biurowe
- pisaki, pióra, długopisy, wkłady, kredki 8-kolor.
- kalendarze ściennie, kalendarz nauczycielski na rok szkolny 91/92, typ TENO — nowość!

zatrudnimy akwizytorów

posiadających zgodę na działalność gospodarczą
SKLEPY FIRMOWE:

- Józefa 3, tel. 56-24-39
- Sołtysowska 12a, tel. 44-98-44



ZAKŁAD PROD. USŁUGOWY

METAL

tel. 48-17-89

PRODUKCJA MONTAŻ SERWIS ŻALUZJI

Rtęć w rękach dzieci!

Do dziś nie wiadomo kto rozlał rtęć w okolicy śmietnika w os. Kolorowym 12. Ok. 10 kg rtęci zebrano do... śmieciarki Niedługo z objężdżającego osiedle wozu zaczęły wysypywać się kuleczki rtęci. Na szczęście zaalarmowane służby „ochroniarskie”. Ośrodek Badań i Kontroli Środowiska zebrali (oczywiście część) niezbyt bezpiecznego „ładunku” (kl)

Z REDAKCYJNEGO DYŻURU

Pijackie, nocne burdy!

Policyjny patrol jest pilnie połączony w os. Złotego Wieku. Coraz więcej tu pijanych, zaczepiających przechodniów. Od dłuższego już czasu nie do zniesienia są nocne awantury przed blokiem nr 11. Około północy rozpoczynają się pijackie burdy. I tak gdzieś do godziny 2-3 w nocy nie można zmusić oczu nawet w sąsiednich budynkach. Finalnym aktem owych nocnych występów przed blokiem jedenastym jest bijatyka. Oby nie doszło do tragedii.

Towarzystwo

Solidarnej Pomocy
działające przy KRH
NSZZ „Solidarność”
dziękuje:

Teresie Blitek, Agacie Błaszczak, Barbarze Chmielowskiej, Marii Dąbrowskiej, Urszuli Drzewieckiej, Iwonie Grzywie, Bogumile Jagiełło, Małgorzacie Hermińskiej, Elżbiecie Karpierz, Małgorzacie Kmicie, Annie Krzywdzińskiej, Barbarze Kubiak, Irenie Kusak, Małgorzacie Lusińskiej, Barbarze Mikołajczyk, Izabeli Modelskiej, Teresie Morek, Elżbiecie Nagacz, Danucie Nowak, Renacie Nicpoń, Lidii Pawłowskiej, Eugenii Polek, Marioli Przybek, Oldze Rutkowskiej, Rozalii Sendor, Urszuli Skocz, Wiesławie Stabrawie-Wolfram, Krystynie Skrzysińskiej, Ewie Taczuk, Annie Wolfram, Janowi Jagiełło, Józefowi Jaranowskiemu, Janowi Skrzysińskiemu, Piotrowi Włodarczykowi

za ofiarą, bezinteresowną, wynikającą z potrzeby serca pracę na rzecz kolonii w Zawadzie

Jak bumerang wraca przy okazji ataków na KRH sprawa spółki Solhut. Ostatnio z tego „dyżurnego” tematu skorzystał członek Rady Pracowniczej HTS JANUSZ PURA w swoim artykule opublikowanym w „Głosie — Tygodniku Nowohuckim”. Określił on Solhut jako typową spółkę nomenklaturową. Według niego KRH nie jest podmiotem prawnym w tej spółce lecz podmiotami prawnymi są w niej osoby fizyczne (część liderów „Solidarności”), które, według autora artykułu, wniosły udziały do tej spółki. Wydawać by się mogło, że sprawa ta była już tyle razy i tak dokładnie wyjaśniana, że nie powinna budzić żadnych wątpliwości u każdego legitymującego się przynajmniej średnim poziomem inteligencji. Myślę, że wymowa niżej przedstawionych faktów powinna być jednoznaczna również dla tych, którzy nie mieszczą się w tej kategorii.

W dniu 12 września 1989 roku w Państwowym Biurze Notarialnym w Krakowie stało się 8 członków ówczes-

Aby wyjaśnić sprawę rzeczywistych, innych poza KRH, udziałowców spółki (wg p. Pury są to „osoby fizyczne, któ-

spółki, nie czerpie z tego faktu jakichkolwiek korzyści finansowych. Zysk spółki jest przeznaczany na dwa cele: ok. 80% na fundusz inwestycyjny, ok. 20% na tzw. fundusz ryzyka.

Bzdurne w tym świetle jest twierdzenie J. Pury, jakoby członkowie Zarządu KRH zabezpieczyli sobie przyszłość poprzez fakt posiadania udziałów w spółce.

Po pierwsze — nie są oni posiadaczami udziałów. Po drugie — nie dość, że w tej chwili nie otrzymują żadnych gratyfikacji za udział w Zgromadzeniu Wspólników, to w

Solhut — nowa nomenklatura?

snego Zarządu KRH celem rejestracji spółki Solhut.

Cytuję za aktem notarialnym:

„Stawiający oświadczają, że działają w tym akcie w imieniu Niezależnego Samorządowego Związku Zawodowego „Solidarność” z siedzibą w Gdańsku (podkreślenie moje), zarejestrowanego postanowieniem Sądu Wojewódzkiego w Warszawie Wydział VIII Cywilny z dnia 17 kwietnia 1989 r. sygn. akt VIII NrRej zppz 13/89, jako Zarząd Komisji Robotniczej Hutników Kombinatu Metalurgicznego Nowa Huta (...)”.

Jasno widać z tego fragmentu, że żadna z osób, które stawiały się w Biurze Notarialnym nie występowała we własnym imieniu lecz reprezentowała podmiot prawny o nazwie NSZZ „Solidarność”.

re wniosły udziały do tej spółki”) cytuję § 8 aktu założycielskiego spółki Solhut:

„W chwili powołania spółki cały kapitał zakładowy w wysokości 1 000 000 zł (jeden milion) w formie pieniężnej wnosi Komisja Robotnicza Hutników jako organ Niezależnego Samorządowego Związku Zawodowego „Solidarność” i obejmuje 100 udziałów”.

Sytuacja ta nie uległa zmianie do chwili obecnej. Jedynym posiadaczem udziałów w spółce jest Komisja Robotnicza Hutników jako przedstawiciel NSZZ „S”. Ani jeden z udziałów nie został zbyty innemu podmiotowi prawnemu. Jedynym dysponentem zysku wypracowanego przez spółkę jest KRH. Żaden z członków Zarządu KRH, będący automatycznie członkiem Zgromadzenia Wspólników

madzeniu Wspólników, to w chwili odejścia z Zarządu tracą wszelki wpływ na działalność spółki.

Zarząd spółki składa co kwartał delegatom Komisji Robotniczej Hutników szczegółowe sprawozdanie z działalności finansowej. Do chwili obecnej nie stwierdzono żadnych nieprawidłowości w tej materii.

A tak na przyszłość, dobra rada dla p. Pury. Jeżeli chce Pan używać sformułowania „stwierdzam to z całą odpowiedzialnością” niech zada Pan sobie minimum trudów związanego ze zbadaniem stanu faktycznego oraz nie zapomina o rzeczywistej odpowiedzialności prawnej za wypowiedziane słowa.

Andrzej BEJGER

BANK PRZEMYSŁOWO-HANDLOWY W KRAKOWIE V Oddział Nowa Huta, os. Wandy 18 OFERUJE

OPROCENTOWANIE LOKAT TERMINOWYCH W SKALI ROKU
OD 10 SIERPNIA 1991 ROKU

1-miesięczne — 18 proc.

3-miesięczne — 40 proc.

6-miesięczne — 48 proc.

12-miesięczne — 54 proc.

24-miesięczne — 57 proc.

36-miesięczne — 59 proc.

W razie podjęcia środków z rachunku lokaty przed upływem zadeklarowanego terminu — 13 proc.

Odsetki od odsetek lokat terminowych pobrane w okresie bezpośrednio następującym po zadeklarowanym okresie utrzymania lokaty — 13 proc.

Tydzień

O dawna wiadomo, że wino rozwija języki, a człowiek, który ma „czubie” zdradza to co ma na sercu. Stąd łacińskie przysłowie: w winie prawda.

Wino szczególnie uderza do głowy w upały a także bywa- ja w Hiszpanii, gdzie spotkał się ludzie „z dwóch stron barykady”: były więźni polityczny A. Michnik i były szef WRON-y gen. W. Jaruzelski. Jak doniosła prasa były prezydent i obecny poseł, przepili do siebie, przeszli na „ty” i okazało się, że w zasadzie myśłą podobnie: Generał jak przystało na „litewskiego ar-

In vino veritas

stokrate” tryskał humorem, a Poseł aż pękał ze śmiechu. Radości było co niemiara. Gdy padło nazwisko Wałęsy, Poseł westchnął, że teraz to już naprawdę mamy w Polsce monarchię. Generał nie mógł sobie odmówić odrobiny elegancji: złośliwość stwierdzając odważnie: Ty Adas też do tego rękę przyłożyłeś. Masz, co chciałeś.

Niemili zgryził z Wałęsą nie zmacił na szczęście oficjalnej przyjaźni. Można więc oczekiwać następnych bruderszafków. Bo jeśli był z Generałem, to dlaczego nie z Rakowskim — a czy on gorszy jaki, czy co? A Jerzy Urban w gruncie rzeczy, to też człowiek obyty, światowy i właściwie to europejski. A jeśli Michnik wypili, to nie sądzę, żeby Generał odmówił tej samej przyjemności Kuroniowi, bo czy pan Jacek gorszy od Michnika? A gdyby np. poseł Jan Rokita chciał przepić powiedzmy np. z Kiszczakiem, to co? A zresztą nie będę dalej „gdybał” bo mnie jeszcze zamkną za spekulację.

JAN L. FRANCZYK

WYTNIJ! ZACHOWAJ!
MECHANIKĘ POJAZDOWĄ
solidnie wykonuje, Franch-
szek Paluch, tel. 48-37-17
(od 7 do 8 i po 21)

FOTO KUBUS * FOTO KUBUS * FOTO KUBUS * FOTO KUBUS * FOTO KUBUS * FOTO KUBUS

"FOTO VIDEO ART KUBUS"

Labolatorium Fotograficzne Galeria TPSP os. Centrum B, bl. 3

60 MINUT

ceny promocyjne — 1 odbitka tylko 2 200 zł na materiałach "FUJI", przyjmujemy zamówienia na wszelkie uroczystości np. wesela, chrzty itp.

REALIZUJEMY WSZYSTKIE ŻYCZENIA KLIENTOW!!!

FOTO KUBUS * FOTO KUBUS * FOTO KUBUS * FOTO KUBUS * FOTO KUBUS * FOTO KUBUS

PO RAZ PIERWSZY NIE WYJECHALIŚMY NA WCZASY

— Jesteśmy taką przeciętną rodziną — dwa plus dwa. Dotychczas nigdy nie oszczędzaliśmy na wakacyjnym wypoczynku. Zawsze całą rodziną wyjeżdżaliśmy przynajmniej na dwa tygodnie na wczasy. Obecnie też nie oszczędzamy, bo uważamy, że taki relaks procentuje w zdrowiu, lepszej, wydajnej pracy, lepszym samopoczuciu i choćby w cieplejszej atmosferze rodzinnej. Trzeba przecież zateńnić za domem... Teoretycznie więc wiemy, że tu nie powinno się szukać oszczędności. Nie oszczędzamy więc, ale po prostu nas nie stać na rodzinne wczasy.

Zona pracuje w spółce, która nie dofinansowuje wczasów i wypoczynkiem pracowników się nie zajmuje. Ja prowadzę prywatny zakład rzemieślniczy, a że jest coraz trudniej „prowadzić” go na okrągło. Nie mam wakacji. I z trudem wyznam, że nie mogłbym sfinansować wyjazdu czterech osób. Dłuższy czas odczuwalibyśmy ten „luksus” w tym roku. Wystaliśmy więc tylko dzieci na obóz szkolny, który był stosunkowo niezbyt drogi. Ponadto wystarcza nam na normalne wyżywienie. Odrzeczność dla siebie prawie nie kupujemy. W tym względzie pierwszeństwo mają dzieci i dotyczy to rzeczy jedynie najbardziej niezbędnych. To trudne dla nas okres, co gorzej nie widzę słońca na „ekonomicznym” horyzoncie.

Andrzej R.

ZEBY W ŚCIANĘ?

— Ostatnio przeczytałem w gazecie, że płaca minimalna w naszym kraju wynosi 663 tys. zł. Moja emerytura jest zaś ledwie o 100 tys. złotych wyższa. Na szczęście w starszym wieku (mam 65 lat) człowiek nie potrzebuje się jakoś „wystawnie” ubierać. Kiedyś materiały były trwalsze, więc można nosić do dziś kupiony 10 lat temu, za premię kwartalną, garnitur. Zona jest inwalidką II grupy więc jej renta wynosi około 600 tys. zł. Ona pracowała tylko 10

lat — ja przepracowałem jako urzędnik państwowy — 30. Czy 1300 tys. starczy nam na przeżycie miesiąca? Wystarczy pobićnie policzyć: czynsz za pokój z kuchnią plus opłaty za prąd i gaz (a światło zużywamy oszczędnie, nie mamy kolorowego telewizora ani pralki automatycznej) pochłaniają około 200 tys. zł. Wystarczy że w czasie letnim raz dziennie przejeżdżamy się tramwajem — doglądamy wnuków i wydamy w tym celu prawie 60 tys. zł.



Gros naszego budżetu domowego pochłania — jak chyba wszystkim — jedzenie. Staramy się żyć jak najoszczędniej. Cóż — my starsi nie potrzebujemy tak dużo mięsa. Wystarczy wytłumaczyć sobie że tłuszcze zwierzęce są niezdrowe. Ale margaryna też kosztuje dziś prawie 7 tys. zł. Jestem stałym bywalcem placu w Bieńczykach. Nie kupuję „na zapas” — gdyż teraz ceny warzyw są z dnia na dzień niższe. Żyjemy na mleku i nabiale. Wędlinę kupuję w plasterkach — szczególnie na sobotę i niedzielę. Podsumowując: wydatki na żywność pochłaniają nam miesięcznie około 600 tys. zł. Do tego należało by doliczyć zakup mydła, pasty do zębów, proszków — około 50 tys. zł. Ostatnio, po kolejnych podwyżkach cen prawie rzuciłem palenie papierosów. Czasem tylko palę — gdy sąsiad na ławce, na podwórku poczęstuje. Kiedyś te wspólne „podwórkowe” spotkania były częstsze — dziś każdy jakiś zaginiony, myśli o własnych kłopotach. Przestałem wydawać na gazety — dawniej kupowałem wszystkie trzy krakowskie tytuły — teraz kupuję jeden

— tylko „Dziennik Polski”. Zona zaś zrezygnowała z „Przyjaciółki”. Do kina nie chodzimy — wystarcza nam telewizor. Na szczęście, mimo inwalidztwa żony na razie omijają nas choroby... A jeszcze od czasu do czasu coś dorzucam studiującej wnuczce — młoda chce się ubrać... Przychodzi koniec miesiąca i w „skarpetce” zostaje 100 tys. zł. Wpłacam na książeczkę długoterminową. Można powiedzieć że i ja jestem „milionerem”! Uzbierało się tam już 3 miliony. Na pogrzeb wystarczy!

Ka imierz K., lat 65, emeryt

WCIAŻ POŻYCZAM...

— Od kilku miesięcy korzystam z zasiłku dla bezrobotnych. Tak, mnie również dosięgło bezrobocie. W moim przypadku łatwiej jest wymienić na co mi nie wystarcza tych kilkaset tysięcy złotych. A więc nie kupuję odzieży, dramat jest konieczność naprawy sprzętu gospodarstwa domowego. Nie oddaję zresztą niczego do naprawy. Ostatnio zepsuł mi się odkurzacz usłyszalam, że to będzie kosztować 800 tys. zł. Leży więc zepsuty i czeka na lepsze czasy. Pożyczam tymczasem elektroluks od koleżanki. Na szczęście mam wspólnych przyjaciół. Pożyczam w trudnych chwilach, wiele innych rzeczy.

— Mój syn, licealista, całe wakacje pracuje w sklepie poza miastem. Wstaje wcześniej rano przed szóstą. Marzę, by chociaż tydzień przed szkołą gdzieś wyjechał, odpoczął. Zarabia na książki i zeszyty, bo to ostatnio także poważna pozycja w wydatkach.

— Jest trudno. Jeszcze nie otrzymałam propozycji zatrudnienia. Byłam sekretarką. Szukam pracy na własną rekę. Myślę o nauce języka angielskiego, bo to ważny atut w prezentacji kwalifikacji. Nie wiem jednak na jak długo starczy mi sił w pokonywaniu codziennych problemów.

Anna K.

Zebrały: R., K.

serwuje zajście z okien mieszkania. Wzywa pomocy. Z pobliskiej ławki podbiega dwóch mężczyzn. Napastnicy salwują się ucieczką w kierunku hoteli robotniczych. Kobieta stwierdza, że zna ich z widzenia i że mogą wrócić z odwetem. Po godzinie później słyszy dochodzące z zewnątrz odgłosy kolejnej bijatyki.

To powrócili żądni zemsty młodzianie, z posiłkami. Silniejsi o dwóch kumpłi atakują siedzącego na ławce przed sąsiednim blokiem mężczyznę bijąc i kopiąc go po całym ciele. Młoda bitygo nakrywa go swoim ciałem krzycząc — Mnie bijcie, Mnie klujcie, on ma dwoje dzieci.

Mimo to jednemu z napastników udaje się przeciąć zaatakowanemu mężczyźnie skórę na czole i szyi. Jeden z mniej żądnych krwi stwierdza pomyłkę. Bili nie tego kogo należało. Idą więc w kierunku bloku, spod którego poprzednio ich przepędzono. W tym czasie do mieszkania pobitego Piotra i jego konkubiny podąża dwóch braci mieszkających na tym samym o-

CZARNA NOC NA WZGÓRZACH

siedlu. Cel wizyty — wypożyczenie video. Jeden z nich zaraz po wejściu do klatki zaatakowany zostaje przez czterech podchmielonych kumpłi z hotelu. Drugi z braci dobija się do drzwi Piotra. W chwili ich otwarcia zostaje wepchnięty przez dwóch napastników, którzy odłączyli się od pozostałych bijących nadal jednego z braci. W mieszkaniu napastnicy zostają obezwładnieni delikatnie mówiąc (pobici dotkliwie kijami od miotły). Bity na klatce ucieka do piwnicy i wybiega wyjściem z drugiej klatki schodowej.

Choć nadal nie zaspokojeni w żądzy zemsty rezygnują z pójścia ale usiłują wejść do mieszkania Piotra. Gdy ten otwiera drzwi zostaje zaatakowany nożem (rany klute lewego i prawego przedramienia). W tym czasie nadjeżdża policja wezwana przez sąsiadkę. Zatrzymuje napastników. W stosunku do trzech zastosowano tymczasowy areszt. Napastnikami okazali się mieszkańcy hotelu robotniczego, pracownicy HTS. W wieku od 24 do 27 lat. Twierdzą, że szli do tego mieszkania po wódkę a ponieważ nie mieli pieniędzy chcieli zastawić zegarek. Zostali niezbyt grzecznie potraktowani. Stąd ten rewanż. Bójka trwała od godz. 21.30 do 22.20. Efekt: napastnicy bardziej zostali pobici od poszkodowanych Niemala mieli roboty tej nocy lekarze i policjanci, którzy w przypadku zatrzymanych, każdego z nich z osobna wozili do lekarza. Wiodok pobitych napastników podobno był żaloszny.

Imię mieszkańca bloku zmieniono.

Zapraszamy do DK im. J. Tuwima Konkurs ze sponsorem

WAKACJE W MIEŚCIE

Dom Kultury im. Juliana Tuwima znajduje się w os. Na Stoku 31 a. Czynny jest przez całe wakacje od poniedziałku do piątku w godzinach 10—13. Mogą tu przychodzić wszystkie zainteresowane dzieci i skorzystać z różnych propozycji spędzenia wakacyjnych dni. W lipcu odbyły się różne ciekawe wycieczki i to nie tylko po dzielnicy, bo nawet dotarli na Skalki Twardowskiego. Wycieczki będą odbywać się do końca sierpnia. Na miejscu można pograć w ping-ponga i różne inne gry. Odbywają się także pokazy video. W zależności od dyżurującego instruktora odbywają się zajęcia plastyczne, a nawet są urządzone konkursy rysunku na asfalcie. Ze wszystkich zajęć i zabaw dzieci korzystają bezpłatnie.

KONKURS ZE SPONSOREM NR 8

Rozstrzygnięliśmy konkurs ze sponsorem nr 6. Pytania były łatwe dla stałych czytelników „GTN”, gdyż reklamy sklepów „Corso” i „Metalchemu” ukazują się stale w naszym tygodniku. Sklepy mieszczą się na bazarze „Tomexu”, w os. Boh. Września, w os. Młodości, a bogaty asortyment artykułów metalowych i chemicznych jest wymieniany w cotygodniowym ogłoszeniu. Nagrody wylosowali Anna Czarna os. Kalinowe 15/22 — opak kuchenny, Marcin Kołoch os. Kościuszkowskie 11/9 — komplet kluczy do samochodu, Wincenty Wątroba os. Kombatanów 5/70 — taśmę mierniczą. Po nagrody prosimy się zgłaszać do redakcji.

Sponsorem konkursu nr 8 jest Firma Handlowa „Market Arka”, a pytania brzmią:

1. Gdzie mieszczą się placówki handlowe FH „Market Arka”?
2. Skąd pochodzi nazwa firmy „Market Arka”?
3. Wymień przynajmniej 5 asortymentów towarów sprzedawanych w sklepach FH „Market Arka”.

Wśród osób, które nadesłały prawidłowe odpowiedzi do 23 sierpnia br. na adres redakcji rozlosujemy 3 nagrody ufundowane przez sponsora: młynek do kawy, komplet kosmetyków oraz film kolorowy marki „Fuji”.

(Sp.)

CIĄG DALSZY ZE STR 1

◀ Na jakich zawodnikach powinna być oparta reprezentacja Polski, na grających za granicą czy w kraju?

— Obecnie selekcjoner opiera się na graczach występujących w klubach zagranicznych. Ja nie chcę ingerować w tę koncepcję. Może ja bym to zrobił inaczej. Należy jednak pamiętać, że kiedy ja byłem trenerem to były zupełnie inne czasy i wszystkich zawodników miałem „pod ręką”. Z drugiej strony trzeba zdawać sobie sprawę, że w reprezentacji kraju powinni grać najlepsi polscy zawodnicy, dlatego selekcjoner nie ma łatwej decyzji. Najważniejsze, aby osiągnął pożądany efekt w postaci dobrej gry drużyny.

◀ Jak pan ocenia exodus najlepszych polskich zawodników do zagranicznych klubów?

— Oczywiście nie jest to zjawisko korzystne z punktu widzenia interesów polskiej piłki nożnej, ale żyjemy w wolnym kraju i trudno zabronić zawodnikowi, który ma paszport w kieszeni wyjazdu za granicę. Za bardzo nie można się im też dziwić, że wyjeżdżają do klubów oferujących im lepsze warunki finansowe. Sytuacja ulegnie zmianie, gdy stworzymy zdrową gospodarkę rynkową; wtedy być może będzie się opłacało grać polskim piłkarzom w macierzystych klubach.

◀ Czy jednak tak duża liczba transferów w ostatnich latach nie jest bezpośrednią przyczyną słabości polskiego footballu?

— Jeśli chodzi o reprezentację to ma to mniejsze znaczenie. Przy zawieraniu kontraktów gwarantuje się występ zawodników w narodowej drużynie. Natomiast na pewno osłabia to znacznie kluby, które poza wyjątkami kończą szybko karierę w

◀ Jak pan ocenia obecnie krakowską piłkę i szansę drużyny z grodu Krakowa w rozgrywkach ligowych?

— Jestem przekonany, że zespoły krakowskie odegrały istotną rolę w tegorocznej edycji rozgrywek pierwszoligowych zarówno jesienią i wiosną. Mnie zaskoczył mnie Hutnik i cieszę się, że udało mu się zachować tak dobrą drużynę w prawie niezmienionym składzie. Gra Wisły,

Kazimierz Górski

pierwszej fazie rozgrywek pucharowych. No cóż, jak może być inaczej kiedy przeciwko polskiemu zawodnikowi występują w drużynach zagranicznych ich najlepiej obecnie grający rodacy.

◀ Jakże zatem szanse mają polskie kluby w obecnej edycji pucharowej?

— Największe szanse, moim zdaniem, ma GKS Katowice w PZP grając ze Szkotami. Nie rokuje sukcesów Zagłębie Lubin w KPE. Klub ten przeżywa kryzys co widać wyraźnie po pierwszych meczach w ekstraklasie, a i przeciwnik jego jest b. trudny. Pewne szanse ma Górnik Zabrze w pucharze UEFA. Jest to młoda drużyna, która odegra istotną rolę w tegorocznych rozgrywkach ligowych.

Hutnik i także Cracovia, która powróciła do II ligi, przypomina znakomite czasy świetności krakowskiej piłki nożnej. Sprawia mi to radość, że ponownie w Krakowie jest wielka piłka nożna. Stanowi to nawiązanie do dobrej tradycji tego miasta.

◀ Z czego pana zdaniem wynikają obecne sukcesy krakowskiej piłki nożnej?

— Świadcza o tym sukcesy drużyn tego miasta w rozgrywkach juniorów i w Pucharze Michałowskiego. Wszystko zależy jednak od ludzi. Pracę z młodzieżą prowadzą słynni niegdyś zawodnicy, a ponadto wśród działaczy krakowskich pojawiło się sporo osób mających serce do piłki i angażujących się w pomoc dla klubów.

MOŻNA WCZEŚNIEJ UMRZEĆ...

CIĄG DALSZY ZE STR. 1

Pod drzwiami pokoju nr 11 cierpliwie siedzi mężczyzna.

— Czekam na USG trzy miesiące. Miałem właściwie wyznaczony termin na piątek (2 bm.), ale lekarz nie przyszedł. Nie mam pojęcia z jakiego powodu, bo nawet nie zadzwonił, nie było żadnego wyjaśnienia. Dzisiaj (5 bm.) przyjmuje się już normalnie i wierzę, że w końcu się doczekam.

Z gabinetu wychodzi właśnie kobieta.

— Proszę pani, wcześniej można umrzeć.

— Rejestrowałam się... Trudno już sobie przypomnieć. W maju... Tak, to było w maju!

Ośrodek Szybkiej Diagnostyki w nowo budowanym szpitalu otwarto przeszło rok temu. Myśl była przednia. Kierownictwo szpitala (w budowie) racjonalnie myśląc postanowiło więc w gotowych już partiach budynków organizować usługi medyczne i poradnie. By ludzie wcześniej mogli korzystać ze świadczeń owej kosztownej i przewlekłej w realizacji inwestycji.

Posunięcie to było ze wszelkimi sensownymi, zamiarami i ambicjami, szlachetne. Dlatego więc Ośrodek, który miał być swoistym panaceum na uciążliwe i długo trwające badania specjalistyczne jest Ośrodkiem Szybkiej Diagnostyki tylko z nazwy? Szukam odpowiedzi na to pytanie w rozmowie z kierownikiem tejże placówki dr med. Wiesławem Piotrowskim.

Pan doktor nie ukrywa, że faktycznie terminy badań specjalistycznych oscylują tutaj w granicach 4—6 tygodni, a na USG czeka się po dwa miesiące. Jako główną przyczynę tego wymienia wydolność aparatury.

— Ośrodek przykładowo dysponuje czterema aparatami do badania zaburzeń rytmu serca. Pacjent jest badany całonocowo, idzie z aparatem do domu. Jednorazowo więc badane mogą być tylko 4 osoby. I nie tu nie da się zrobić szybkości. W takim układzie kolejność narasta lawinowo. Nasza rozmowa na samym wstępie przerywa dramatyczny telefon. Doktor Piotrowski chwytając słuchawkę lekarską i wy-

biega z budynku. Właśnie jeden z pracowników budowlanych poślizgnął się i spadł z konstrukcji. Przyjeżdża karetka pogotowia...

— Miał wyjątkowe szczęście! Upadł na ziemię pomiędzy jedną, a drugą betonową płytą. Był cały czas przytomny...

Dr Piotrowski ociera pot z czoła. Upalnie, duszno. Jeszcze kilka dni temu lało jak z cebra. Do szpitalnego budynku trudno dotrzeć. Błoto, kałuże. Trzeba było kluczyć na niepewnych ścieżkach, by ostatecznie w przemoczonych butach i z katarrem powrócić do domu.

— To jest też utrudnienie dla lekarzy i personelu. Pracujemy, jednocześnie odbywają się czynności budowlane. Zdarzają się przerwy w dopływie prądu... Ostatnio jednak takie sytuacje mają miejsce coraz rzadziej. Budowlani nas rozumieją.

— Wracając do kwestii funkcjonowania Ośrodka, poinformować wypada, że działają trzy części — kardiologiczna, dermatologiczna i USG. Jeszcze w tym miesiącu będą uruchamiane następne działy.

Jeśli chodzi o dermatologię, to Ośrodek posiada doskonałą — drugą w Krakowie — lampę do naświetlania w przypadku łuszczycy. Ten rodzaj leczenia daje dobre wyniki, a tego typu schorzeń w krakowskim mikroklimacie jest niestety coraz więcej.

Co do badań ultrasonograficznych na usprawiedliwienie długich terminów pan doktor podaje — usługi świadczone także na rzecz Szpitala im. Żeromskiego. Stąd kierowani są pacjenci w sytuacjach awaryjnych. W tym dniu spotkałam też grupkę chorych ze Szpitala im. dr Anki. Ze względu na awarię aparatury badania wykonywano u Rydygiera. To w jakimś stopniu tłumaczy niewydolność Ośrodka Szybkiej Diagnostyki, najogólniej rzecz biorąc. Nie są to jednak argumenty, które byłyby zrozumiałe dla pacjentów, ludzi szukających pomocy.

Pacjentów do Ośrodka kierują internści z nowohuckich przychodni. Tu się diagnozuje. Na uwagę zasługuje szereg specjalistycznych badań kardiologicznych w przypadku za-

burzeń rytmu serca (wcześniejsze wspomnianych), jest bieżnia wysiłkowa, aparatura do badań tzw. późnych potencji — 30 tysięcy razy czulsza od EKG. Są pracownice echokardiografii i spirometrii. Część tego wysokiej jakości sprzętu medycznego była zakupiona wcześniej i czekała na otwarcie szpitala. Dobrze więc, że w jakiejś mierze służy już teraz mieszkańcom. Oczekiwanie jednak co do „szybkiej” diagnostyki są daleko większe. Ci, którzy trafiają tu ze skierowaniami są rozczarowani i rozżaleni wydłużonymi terminami. Część mieszkańców, a przypuszczam, że także i lekarzy, nie wie, że Ośrodek działa.

Przemierzam szpitalne korytarze i zastanawiam się, kiedy w końcu ten obiekt będzie działał w pełni, kiedy odciały inne krakowskie szpitale, pozwalając na normalny, na przykład remont oddziałów. Zatrzymuję się przed tablicą ogłoszeń, zaintrygowana apel lekarza wojewódzkiego. Apel jest odzwierciedleniem trudnej sytuacji w służbie zdrowia. Skierowany został do pracowników i wzywa do maksymalnej oszczędności energii, telefonów, godzin nadliczbowych, dyżurów. Apel odwołuje się do humanitarnych uczuć, do odpowiedzialności. Informuje się też, że tych oszczędnościowych starań nikt nie będzie kontrolował, jako, że nie ma pieniędzy na... wynagrodzenie dla kontrolujących. Odwołuje się więc lekarz wojewódzki do wysokiej samoświadomości pracowników. Ci, którzy tę odezwę przyjął i potraktują na serio będą mogli się ubiegać o honorowy tytuł „Bene meritis” (dobrze zasłużony).

Nie wiem, czy pracownicy Szpitala Rydygiera (w budowie) będą zabiegać o tytuł „bene meritis”? Jako przyszła pacjentka, z niezbyt krzepkimi uczuciami wtapiam się w rozgorączkowany uliczny tłum. W chwilach refleksji zastanawiam się, czy doczekam dobrze wyposażonej przychodni rejonowej i realizacji szczytnej idei — lekarza domowego?

Henryka ROSIEK

◀ Gościł pan dzisiaj na obiedzie u Stanisława Kmity, który jest znany nie tylko ze swojego kulinarnego kunsztu, ale z angażowania się w sprawy piłki nożnej...

— Pan Stanisław Kmita jest przykładem autentycznego działacza, który angażuje nie tylko swoje środki finansowe na rzecz piłki nożnej, ale podchodzi b. serio do obowiązków działacza. Dlatego cieszę się, że znalazł się on w Zarządzie PZPN. Sądzę, że

o piłce nożnej

w sposób należyty wykorzystam jego zdolności organizacyjne. Jeśli chodzi natomiast o jego kunszt kulinarny, to po dzisiejszym obiedzie upewniłem się w praktyce, że to co o nim przeczytałem w gazetach jest zgodne z prawdą. Ma to znaczenie gdyż zamierzam częściej przyjeżdżać do Krakowa.

◀ Czyby zamierzał pan oprzeć polską reprezentację na krakowskich piłkarzach?

— Jak na razie nie przewiduję tego, zresztą od tego jest selekcjoner. Być może w przyszłości młodzi zawodnicy grający w drużynie olimpijskiej i „młodzieżowce” będą grali w pierwszej reprezentacji kraju.

◀ Czy mógłby pan wymienić najlepszych obecnie, pana

zdaniem polskich zawodników?

— Jest to pytanie b. trudne. Pojawilo się obecnie dużo młodych zawodników coraz lepiej grających. Nie chciałbym wymienić ich nazwisk, aby ich zbyt „nie wbić w dumę”, która nie zawsze służy prawidłowemu rozwojowi piłkarza. Natomiast spośród zawodników grających od lat do najlepszych zaliczam Ziobę, Furtokę, i Kościelny. Oni, jak również Wandzik w bramce, mają

największe szansę wystąpić w decydujących meczach reprezentacji w eliminacjach Mistrzostw Europy.

◀ Panie Kazimierzu, jest pan współwórcą największych sukcesów polskiej piłki nożnej, czy nie spróbowałby pan wymienić najlepszych zawodników z ostatnich 20 lat?

— W pewnym okresie mojego działania wydawało mi się, że trudno będzie zastąpić najlepszych zawodników. Z czasem okazało się, że jest to możliwe. I tak Szarmach z powodzeniem zastąpił Lubaniewskiego, Musiał — Anczoka itd. Zdarzało się, że zawodnicy rozgrywali znakomite pojedyncze mecze jak np. Domarski z Anglią na Wembley. Zatem trudno jest zastawić tylko jedenastkę...

◀ ...może jednak.

— Niech będzie, może to jest nie obiektywne, ale za najlepszą jedenastkę uważam tę, która występowała w Mistrzostwach Świata w Meksyku w 1974 r. kiedy zdobyliśmy III miejsce.

◀ W czym głównie upatruje pan szansę polskiej piłki nożnej?

— Duże nadzieje wiąże z drużyną olimpijską i szkoleniem zdolnej młodzieży. Proszę spojrzeć na Jugosławie, ile tam zawodników rok rocznie opuszcza kraj, przechodząc do klubów zagranicznych, a jednak udaje im się tworzyć silną reprezentację kraju. Jest to umiejętność wyszukiwania talentów i odpowiedniego ich prowadzenia. To obecnie ma również miejsce w Polsce. Dowodem na to są sukcesy drużyny olimpijskiej, która w wyścigu do Barcelony nie przegrała meczu. Proszę pamiętać, że są to młodzi zawodnicy, którzy podczas igrzysk olimpijskich nie mogą mieć ukończonych 23 lat. Ci piłkarze kiedyś stworzą zreby polskiej reprezentacji. Ale na ten temat więcej może powiedzieć szef tej ekipy Henryk Loska.

Za tydzień rozmowa z HENRYKIEM LOSKĄ ze szczególnym uwzględnieniem szans krakowskich piłkarzy.

(sp)

SKLEP WIELOBRANŻOWY

ALICJA

os. Zielone 6

— farby, lakiery, wykładziny, kosmetyki a także

— 1000 i 1 niezbędnych dla Twojego domu drobiazgów!

CENY ATRAKCYJNE!

Nowo otwarty sklep

„SALAMANDRA”

os. Centrum B, bl. 4

poleca:

□ pasmanterię ◇ obuwie damskie □ odzież damską ◇ artykuły papierniczne, szkolne i biurowe sprzedaż detaliczna i hurtowa (rachunki)

Meble kuchenne w dużym wyborze, również na szafki ■ Meblościanki — długość od 2.70 do 4.20 ■ biurka ■ stoliki RTV ■ komody ■ szafki na buty

poleca

SKLEP MEBLOWY

al. Planu 6-letniego 120

FIRMA HANDLOWA

„CIZEMKA”

Kraków-Nowa Huta, os. Teatralne 3

poleca w bardzo dużym asortymencie

(150 wzorów)

OBUWIE

- młodzieżowe — szkolne
- dziecięce — przedszkolne
- damskie
- męskie
- sportowe

Oferujemy atrakcyjnie niskie ceny!

Zapraszamy w godz. 11—19, w soboty 10—14.

ŻYCZYMY UDANYCH ZAKUPÓW!



SKLEP

Nowa Huta

os. Uroczne 1

tel. 44-24-04

TO TWÓJ STYL

Tu kupisz dla siebie i Twojej Rodziny

- ▲ art. spożywcze
- ▲ art. papiernicze
- ▲ środki czystości
- ▲ kosmetyki
- ▲ odzież

damską
męską
dziecięcą

Zapraszamy w godz. 10—19, w soboty 9—14.

ŻYCZYMY UDANYCH ZAKUPÓW!!!

Jakie cechy winien posiadać nowy dyrektor?

Mieczysław Balleki, członek Komisji Konkursowej:
— Powinien, przede wszystkim, umieć podejmować trafne decyzje.

Jadwiga Zielińska, sekretarka dyrektora HTS:
— Powinien mieć dobre cechy jako człowiek, czyli być miłym, pogodnym i uśmiechniętym. Jako szef musi umieć wyraźnie precyzować swoje polecenia.

Janusz Lemański, przewodniczący NSZZ Pracowników HTS:

— Dyrektora winny cechować: wysokie morale, fachowość i umiejętność zarządzania dużym przedsiębiorstwem, przy czym ta ostatnia cecha winna się łączyć z umiejętnością szybkiego reagowania na sytuację gospodarczą kraju i dostosowywania produkcji huty do zmian w niej zachodzących, szczególnie biorąc pod uwagę pogłębiający się kryzys gospodarczy. Ponadto przyszły dyrektor powinien posiadać — co należałoby szczególnie podkreślić, patrząc na doświadczenia poprzednich dyrektorów — umiejętność współpracy z kadrą inżynierską i ekonomiczną, a także i szeroko rozumianą załogą oraz jej przedstawicielami, tj. związkami zawodowymi, Radą Pracowniczą czy stowarzyszeniami zawodowymi.



braną przez młodzież za pośrednictwem Zarządu Rejonowego PCK Nowa Huta. Zbędne ciuchy podarowała również potrzebującym Jolanta Pajestka z ZR2.

Różnie kształtuje się liczba członków PCK w poszczególnych zakładach i wydziałach huty. Najwięcej osób liczy koło w ZTS (625), ZM (523), ZG (515) i ZS (508). W ostatnim czasie złotą odznaką PCK uhonorowani zostali: Bronisława Lewicka (emerytka), Barbara Bolek (TP) oraz Zespół Obrony Cywilnej, srebrną: Jadwiga Modzelewska-Tuszyńska (DL)

Prośba PCK o pomoc i wyższe składki

PCK-owska organizacja weszła w II półrocze 1991 r. — roku jubileuszowego, 40-lecia działalności w HTS. W nowej sytuacji niezwykle ważnym problemem jest pozyskanie dla PCK nowych członków i deklarowanie przez nich składek odpowiadających obecnym wartościom pieniądza. Te dwa czynniki: liczba członków i wysokość składek są bowiem podwaliną realizacji charytatywnych i humanitarnych zadań.

Warto dodać, że w I połowie br. na zapomogi pieniężne hutnicze Koło PCK przeznaczyło 5 mln zł, wśród emerytów i rencistów rozdzielono po 120 kocy, poduszek i kolder (dar Przedsiębiorstwa Usług Socjalnych i Mieszkaniowych w Nowej Hucie), a także odzież ze-

i Jolanta Tabiś (Ośrodek Wypoczynkowy w Krynicy), a brązową: Bogusława Wdowczyk, Teresa Śliska i Danuta Baran.

Za naszym pośrednictwem prezes Zarządu Fabrycznego PCK w HTS Józef Rośkiewicz apeluje do wszystkich członków, którzy wspierają PCK składką miesięczną w kwocie 1000 zł, o zadeklarowanie większej. Można to uczynić przez wymianę deklaracji bądź zgłoszenie życzenia do Koła PCK telefonicznie: (nr: 46-70 — Józef Rośkiewicz, nr: 56-36 — skarbnik ZF PCK Piotr Karcz).

HUMOR HUTNICZY

Po korytarzach obu budynków dyrekcyjnych huty krąży od pewnego czasu taka oto anegdota:

Do drzwi lekarza okulisty puka dyrektor Kaczor. Pan doktor uśmiecha się do gościa, witając go.

— Co pana do mnie sprowadza?

— COS mi do oka wpadło...

Mamy nadzieję, że dowcipny autor nie poprzestanie na tej jednej anegdocie, dostarczając nam kolejnych. Wiadomo przecież, że nie tak nie podtrzymuje na duchu w trudnych chwilach jak odrobina dobrego humoru...

Konkurs na dyrektora HTS zakończony

9 bm. Komisja Konkursowa w HTS ogłosiła werdykt w konkursie na dyrektora huty. Spośród sześciu kandydatów, po rozmowach połączonych z testami psychologicznymi, wybrano dr. inż. **STANISŁAWA MOCZULSKIEGO**, który był dyrektorem Huty „Łaziska”. Zwycięzca konkursu urodził się 27 listopada 1943 roku. Ukończył studia na krakowskiej AGH. Ma na swoim koncie również studium aktualizacji wiedzy z zakresu „Nowoczesne technologie w stalownictwie” (1973), studium podyplomowe AGH z zakresu stalownictwa (1974), studium podyplomowe z zakresu organizacji i zarządzania na wydziale przemysłu Akademii Ekonomicznej (1983), studium organizacji i zarządzania w Instytucie Administracji i Zarządzania w Warszawie doktorat nauk technicznych AGH (1990) i studium dla kandydatów na członków rad nadzorczych zorganizowane w Ministerstwie Przekształceń Własnościowych przez Międzynarodową Fundację Rozwoju Rynku Kapitałowego. Stanisław Moczulski jest rzecznikiem patentowym, uzyskał też uprawnienia rzeczoznawcy. Córka (22 lata) i syn (23 lata) studiuja medycynę w Berlinie.

Obradując w poniedziałek, 12 bm. Rada Pracownicza HTS postanowiła że ostateczna decyzja w sprawie zatwierdzenia zwycięzcy konkursu zapadnie w środę, 14 bm. po

konsultacji z przedstawicielami związków zawodowych, działających w hucie. Rozmawiano o tym m.in. z przewodniczącym KRH Mieczysławem Gilem, który został zaproszony na obrady Rady.

Sprawa zatwierdzenia nowego dyrektora HTS zdominowała poniedziałkowe, ponad czterogodzinne obrady, ale nie była jedyną. Członkowie Rady przegłosowali też uchwałę w sprawie przekształceń własnościowych HTS. Oto jej treść:

„Rada Pracownicza HTS działając na podstawie paragrafu 28 ust. 4 i 5 Statutu Samorządu Załogi zobowiązuje dyrektora HTS do zakończenia procesu wydzielania ze struktury HTS spółek z udziałem pracowników w ramach zapoczątkowanego programu restrukturyzacyjnego zgodnie z wola pracowników zainteresowanych tą formą do dnia 30 września 1991 roku. Jednocześnie Rada Pracownicza HTS zobowiązuje Prezydium Rady do wystąpienia z wnioskiem do właściwych organów państwowych o komercjalizację HTS w trybie art. 5 Ustawy prywatyzacyjnej z 13 lipca 1990 roku, po przeprowadzonej restrukturyzacji w terminie jak wyżej.”

Z OSTATNIEJ CHWILI: Dyrektorski fotel wciąż pusty...

„Rada Pracownicza HTS biorąc pod uwagę sytuację spo-

teczną w hucie, postanowiła nie dokonywać wyboru dyrektora HTS w drodze postępowania konkursowego. Kierując się do interesu przedsiębiorstwa Rada postanawia zwrócić się do organu założycielskiego o przeprowadzenie konkursu menedżerskiego na stanowisko dyrektora HTS. Równocześnie z podpisaniem umowy menedżerskiej Rada Pracownicza HTS rozstrzeże się”.

Uchwałę w takim brzmieniu prosto z brudnopisu, uzyskaliśmy od przewodniczącego Rady Pracowniczej HTS Władysława Kręziółki, w środę o godz. 14.30, kiedy to Rada zakończyła swoje posiedzenie „za zamkniętymi drzwiami”. Wcześniej członkowie spotkali się z przedstawicielami wszystkich hutniczych związków zawodowych oraz dyrektorem huty. Spotkanie to miało bardzo burzliwy przebieg, o czym dowiedzieliśmy się od jego uczestników, ponieważ nie wpuśczonego na salę dziennikarzy. Jak się dowiedzieliśmy, przedstawiciele Komisji Robotniczej Hutników w trakcie obrad postawili trzy wnioski skierowane do Rady Pracowniczej. Chodziło o to, aby nie wybierać zwycięzcy konkursu Stanisława Moczulskiego na dyrektora HTS, wnioskowano również, aby Rada się rozwiązała i aby przekształcić hutę w jednoosobową spółkę akcyjną skarbu państwa.

Komentując obrady Rady jej przewodniczący Józef Kręziółki powiedział nam, że w maju, kiedy ogłoszono konkurs, sytuacja w hucie wyglądała inaczej. — Teraz wybraliśmy prawdopodobnie wyjście najbardziej rozsądne — dodał przewodniczący — zgodne z proponowanymi kierunkami prywatyzacji. Wydaje się jednak, że nie było wśród członków Rady jednomyślności. Zza zamkniętych drzwi dochodziły różne informacje, według niektórych z nich w pierwszym głosowaniu za wyborem nowego dyrektora opowiedziało się 14 osób, 11 było przeciwnych, a jedna wstrzymała się od głosowania.

Nie ukrywał zadowolenia z takiego obrotu sprawy wiceprzewodniczący KRH Władysław Kielian. Stwierdził, że związkowe od kilku miesięcy przekonywali o bezsensowności wybierania nowego dyrektora na miesiąc lub dwa. Od samego początku byli przeciwni ogłoszeniu konkursu.

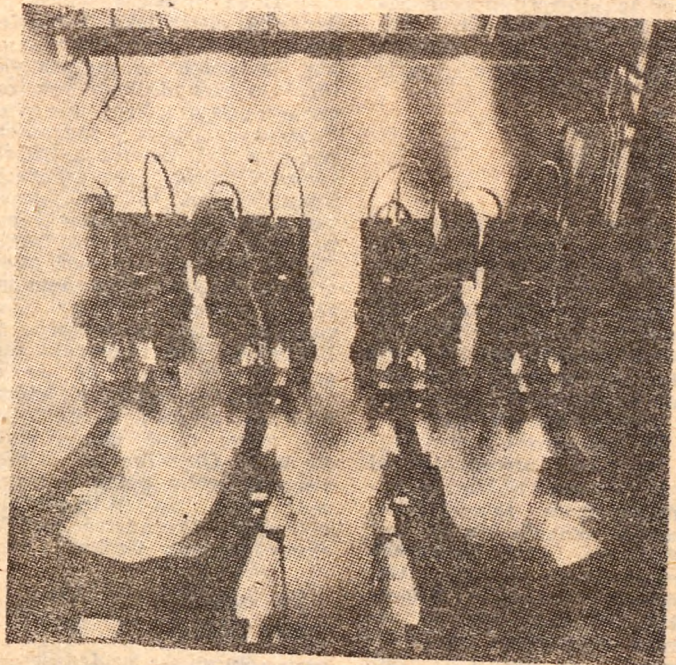
Najbliższe tygodnie będą zatem dla Huty im. T. Sendzimira wciąż bardzo „gorące”. Nie wiadomo bowiem, kto będzie uczestniczył w nowym konkursie. Nie wiadomo również, jak prędko dojdzie do jego rozstrzygnięcia. Jedno jest pewne — im szybciej to nastąpi, tym lepiej dla huty. (Jack)

C.O.S. w HTS

Kontrakt podpisany problem pozostał

Powszechnie wiadomo, nie ma już chyba nikogo, kto by próbował z tym polemizować, że od linii ciągłego odlewania stali zależy przyszłość huty. Wprawdzie 29 lipca br. doszło do podpisania umowy na c.o.s. z firmą Schloemann Siemag A. G., ale może się jeszcze okazać, że... Jak się dowiadujemy od osób zazwyczaj dobrze poinformowanych, nie brakuje w Krakowie zdecydowanych przeciwników podpisanej niedawno w Nowej Hucie umowy. Podobno nie jest to wcale oczywiste, że pogodzą się oni łatwo z zaistniałymi faktami. Ewentualny atak na hutę ma być prowadzony pod hasłem „kto pozwolił na taki kontrakt?”

Czyżby więc do wszystkich wewnętrznych problemów huty dołączyło po raz kolejny zmaganie się z krakowskimi przeciwnikami modernizacji HTS?



Czy tak będziemy odlewać stal?

Repr. WOJCIECH JASZCZUK

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 13 sierpnia zmarła nasza droga Koleżanka

MAŁGOSIA MAKUŁA

Rodzinie Zmarłej składamy wyrazy najgłębszego współczucia.

Kierownictwo Działu Opieki nad Emerytami i Rencistami HTS oraz koleżanki i koledzy

Przed dwoma laty przyszłość huty wyglądała bardziej optymistycznie

Kilka miesięcy temu dziennikarz zapytał Michała SENDZIMIRA, czy jego ojciec (zmarł 1 września 1989 r.) byłby zadowolony z przemianowania Huty im. Lenina na Hutę im. Tadeusza Sendzimira. Szef firmy T. Sendzimira Inc. stwierdził, że gorsza jakość produkcji huty nie zaszkodzi reputacji Sendzimirów, ponieważ obie firmy są oddzielone. Dodał jeszcze, że huta poradzi sobie, jeśli zostanie sprywatyzowana, bo wtedy dyrektor będzie mógł poświęcać mniej czasu pracownikom, a więcej zarządzaniu. Mówił to wszystko po wizycie delegacji hutników w Waterbury. Ówczesnemu dyrektorowi HTS bardzo dokładnie objaśniał amerykański system podatkowy, który w odróżnieniu od naszego stara się uprościć życie przedsiębiorstwom.

Od tamtej rozmowy za Atlantykiem wiele się w Nowej Hucie zmieniło. Huta im. T. Sendzimira w ostatnich tygodniach ponownie trafiła na pierwsze strony gazet. Dziennikarze krakowscy w pogoni za sensacją donoszą o zadłużeniu huty wobec budżetu państwa, długu wobec Zakładu Energetycznego i o ogromnych trudnościach z odzyskaniem pieniędzy od setek zakładów państwowych i spółek, pośredniczących w handlu wyrobami hutniczymi. Do tego wszystkiego doszedł jeszcze ostry konflikt pomiędzy Radą Pracowniczą HTS a zarządem Komisji Robotniczej Hutników, dotyczący modelu prywatyzacji huty. Związkowcy zdecydowanie opowiedzieli się za przekształceniem huty w jednoosobową spółkę skarbu państwa, z której członkowie Rady są skłonni bronić wprowadzanego już od kilku miesięcy modelu prywatyzacji, polegającego na utworzeniu z HTS spółki holdingowej przez wydzielanie z jej struktury 14 samodzielnych jednostek gospodarczych, połączonych z „linią stali” udziałami kapitałowymi oraz umowami kooperacyjnymi.

Doniesienia z Nowej Huty z pewnością, choćby z pewnym opóźnieniem, docierają do Waterbury. Ciekawe, co teraz powiedziałby Michał Sendzimir dziennikarzowi? Czy przestrzegalby, tak jak wtedy, przed agresywnością związków zawodowych, posługując się przykładem zwią-

zków, które zrujnowały na przykład amerykański przemysł węglowy. Inna sprawa, że nie ma wcale pewności czy można tak bezpośrednio porównywać przemysł amerykański z polskim. Jedno jednak wydaje się być przynajmniej jasne: jeśli komuś dwa lata temu wydawało się, że razem ze zmianą nazwy huty znikną rozmaite problemy, jeśli w przyszłość ktoś taki patrzył wyłącznie przez różowe okulary, to teraz rzeczywistość dość brutalnie wprowadziła go z błędem... (K)



MICHAŁ SENDZIMIR ma z pewnością własne problemy w biznesie ich przecież nie brakuje, ale chyba nie ma powodów do radości, słysząc doniesienia z Nowej Huty...

**Dziękujemy
za pracę...**

...osobom, które w ostatnim czasie przeszły na renty bądź emerytury. Są to:

z Zakładu

Wielkopiecowego:

Czesław Adamczyk, Kazimierz Wylandowski, Mieczysław Cholewa, Marian Rożek, Wacław Ślusarczyk, Franciszek Zajac, Kazimierz Biały, Tomasz Krzyściński, Kazimierz Niemiec, Józef Opach, Jan Stefański, Marian Zak, Ignacy Krawiec, Stanisław Denarczyk, Zygmunt Nykaza, Zdzisław Tabor, Stanisław Wilk, Piotr Sypek, Irena Dudziak, Adam Jaworski, Czesław Florek, Jerzy Saleta, Henryk Jaskiernik, Jan Olesko, Tadeusz Rudawski, Jan Salach, Alfred Urantówka, Józef Kalisz, Helena Rapacz, Stefan Bieniek, Stefan Jachym, Kazimierz Szarek, Lucjan Bo-

rym, Teodozja Turska, Józef Ozga, Ignacy Czerwien, Jan Jurczak, Ryszard Cieluch, Kazimiera Łoboda, Tadeusz Kępa, Wacław Migdał, Jan Przydział, Eugeniusz Mordarski, Krzysztof Bożek, Józef Stefaniak, Franciszek Smoter, Stanisław Pluta, Władysław Kaczmarczyk, Kazimierz Molen-dys, Stanisław Szybecki.

z Biura

Kontroli Jakości DKJ:

Bogdan Bieda, Zenobiusz Cieślak, Alicja de Lorme, Józef Gorczyca, Fryderyk Sajdak, Stanisław Tekielak, Mieczysław Wilczyński, Julia Woj-taczka.

Kontroli Jakości TKJ:

Eugeniusz Woźniak, Józef Nakowski.

**Dziękujemy
za pracę...**

Tydzień w HTS

◀ **KOCIOŁ** nr 3 w Siłowni jest w tej chwili remontowany. Nie pracują również, pozostając w rezerwie, kotły nr nr: 1, 4, 6 i 8. Remont kotła nr 3 jest w tej chwili jedynym wcześniej zaplanowanym postojem w hucie, pozostałe wynikią najczęściej z mniejszego zapotrzebowania na wyroby hutnicze.

◀ **NIE PRACUJE**, z powodu braku zapotrzebowania na surową, jeden z pieców konwertorowych w Zakładzie Stalowniczym.

◀ **NA ZGNIATACZU** nie pracują zmiany A i D, walcownia drobna pracuje jedynym ciągiem, drugi stoi. Do pracy nie przychodzi tutaj zmiana C. Z kolei w walcowni drutu tylko zmiana C pracuje.

◀ **CAŁY TYDZIEŃ** stała część Wydziału 03 w Zakładzie Materiałów Ogniotrwałych. Nie było tam produkcji wyrobów smołowo-dolomitowych.

W „Głosie Nowej Huty” (nr 26 z 26.07.1991 r.), ukazał się artykuł Krzysztofa Kwaterny nt. możliwości uruchomienia w Hucie im. Tadeusza Sendzimira produkcji urządzeń do ochrony środowiska, na potrzeby własne, a w przyszłości i dla innych zakładów przemysłowych z terenu Krakowa. Tezy zawarte w powyższym artykule potwierdzają słuszność naszych dążeń i kierunków działania.

W celu wykorzystania możliwości wykonawczych Zakładu Remontowego HTS pracownicy tego Zakładu nawiązali współpracę z Firmą Ferind specjalizującą się w ochronie przed zapyleniem. W wyniku dotychczasowych wspólnych działań opracowano wysokosprawną, energooszczędną filtr workowy nowej generacji i szczelny i energooszczędny przenośnik linowo-rurowy.

Prace na stanowisku próbnym dały wyniki pozytywne. Potwierdziły pełną przydatność filtra do stosowania w HTS w instalacjach odpylania powietrza i gazów z wszelkich pyłów, a przenośnika — do transportu

Śladem naszych publikacji

Zakład Remontowy HTS na rzecz ochrony środowiska

pyłów i materiałów sypkich. Nowatorskie rozwiązania zastosowane w ww. urządzeniach zostały zgłoszone w Urzędzie Patentowym RP.

Obecnie w ZR jest realizowany projekt racjonalizatorski, w którym znalazły zastosowanie omawiane wyżej rozwiązania konstrukcyjne. Ponadto również w ramach projektów racjonalizatorskich proponowano zastosowanie wykonywanych w ZR filtrów i przenośników w instalacjach odpylających węzłów przesypowych i przenośników taśmowych w ZS/S2. Istnieje również możliwość wykorzystania ww. urządzeń w zagadnieniach dotyczących m. in.:

- odpylania suwnic i pomostów;
- odpylania hali leźniczej;
- odpylania skipów WP;
- ciągłego odbioru pyłu z odpylników gazów WP;
- odpylania konwertorów w czasie zalewania surowki i załadunku złomu.

Wszystkie dotychczasowe nasze działania mają na celu wyjście naprzeciw potrzebom HTS z myślą o produkcji urządzeń i wykonawstwie instalacji własnym potencjałem w oparciu o technologie stosowane w ZR HTS. Rysuje się, już obecnie, możliwość produkcji urządzeń dla innych Zakładów Przemysłowych, a mianowicie filtrów i przenośników linowo-rurowych dla: Cementowni Nowa Huta i Zakładów Tytoniowych „Kraków”, dla których to zakładów opracowywane są instalacje odpylania chłodników rusztowych klinkieru i odpylania próżni.

inż. JERZY WOJCIESKI

▲ Odwiedziny dzieci w Piwnicznej

▲ Pierwsze wyjazdy na grzyby

▲ W Sielpi Wielkiej — zwiedzanie Muzeum Starego Hutnictwa

Z trzema ciekawymi propozycjami dla pracowników huty i ich rodzin wychodzi Oddział PTTK w HTS.

W najbliższą niedzielę (18 bm.) wszyscy chętni rodzice będą mogli odwiedzić dzieci przebywające na kolonii w Piwnicznej. Informacje, zgłoszenia i wpłaty — w siedzibie Oddziału PTTK, bud. S (przelączka), tel. 43-79-05 lub hutniczy (centrala 44-95-00 bądź 44-46-66): 77-66.

Także w niedzielę, 18 bm. będzie można wyjechać na grzyby i jagody do Chotowa. Organizatorem wycieczki jest Koło PTTK ZR, zgłoszenia przyjmuje Lech Karwalski (tel. hut. 55-28).

W dniach 23—25 bm. natomiast Koło PTTK ZU proponuje wyjazd do Sielpi Wielkiej, gdzie będzie można zwiedzać Muzeum Starego Hutnictwa, popływać w zalewie na rzece Czarna i pohasać po lesie. Informacje i zgłoszenia — w Kole PTTK ZU, os. Stalowe 16, II p. we wtorki i czwartki w godz. 16—18 bądź u Ewy Dyrduł (tel. hut. 74-60).

GŁOS
HUTY
im. SENDZIMIRA

Z KRONIKI POLICYJNEJ

TROCHĘ STATYSTYKI

Policjanci z Komendy Kraków-Wschód interweniowali w ub. tygodniu 118 razy. Wśród przestępstw jak zwykle najwięcej samochodowych bo aż 23, w tym 12 włamań do samochodów i 4 kradzieże aut. Odnotowano pięć włamań do mieszkań i cztery do innych obiektów użyteczności publicznej, cztery rozboje i jeden gwałt. Wśród innych przestępstw, których zarejestrowano aż 22, dominowały kradzieże kieszonkowe, oszustwa i znieważenie funkcjonariuszy.

ŚMIERĆ „METALOWCA”

W os. Kądzimierzowskim 31 lipca około godz. 21 grupa „nieletnich” i „letnich” zwanych „metalowcami” skłóciła się na śmierć. W czasie bójki jeden ugodził drugiego nożem. 16-letni chłopak zmarł na miejscu. Sprawców bójki zatrzymało. Zabójca aresztowany. Brakuje narzędzia zbrodni — noża. Policja apeluje by ten kto przypadkowo znalazł nóż zgłosił się na komendę. Jest to nóż otwierany z boku z zatrzaskiem blokującym i z czarnym ostrzem. Do niego docepłony był sznurek, którym można było nóż powiesić na przegubie ręki.

Policja apeluje o zgłaszanie się świadków, którzy mogliby udzielić informacji i przebiegu zdarzenia oraz prosi o zgłoszenie się znalazcy noża (ciemno-brązowa rekość z napisem „US-Army” i ciemnym ostrzem, typu szczyrów z blokadą osobiste lub telefonicznie pod nr: 103-202).

ŚIEKIERA I STRZAŁY

Ta historia rozpoczęła się w os. Mistrzejowice „Nowe” z 2 na 3 sierpnia o godz. 23 Policję poinformowano, że do nie zamieszkanego jeszcze budynku ktoś się włamuje. Tego co stał na czujce policjanci „zwinęli”. W domu było jeszcze dwóch z przygotowanym już do wyniesienia piecykiem gazowym. Jeden z nich zaatakował interweniujących kluczem, drugi siekierą. Policjant cudem uniknął śmierci, zasłaniając się latarką, którą uderzyła wycelowana w niego siekiera. Przestępca nie reagował na polecenie jej wyrzucenia. Wówczas rozległy się strzały ostrzegawcze. Nie ma rannych. Trzech przestępców zatrzymano i aresztowano. Człowiek z siekierą ma już podobną sprawę w sądzie. Winien odpowiadać za poprzedni rozboj nie z tzw. wolnej stopy. Decyzja lekarza, który nie wyraził zgody na umieszczenie go w areszcie zaowocowała kolejnym wycieczem.

(jdz)

AWARIA



Awarie pojazdów są stałym elementem ruchu drogowego. Wynikające z nich zagrożenie doprowadziło do ustalenia reguł postępowania w takich sytuacjach. Stosując się do nich praktycznie eliminujemy możliwość kolizji lub wypadku. Po stojącym uszkodzonym pojeździe musimy sygnalizować: na autostradzie i drodze tylko dla pojazdów samochodowych, na jezdni drogi poza obszarem zabudowanym

oraz na poboczu takiej drogi, jeżeli pojazd nie jest widoczny z dostatecznej odległości, na obszarze zabudowanym w miejscu, gdzie zatrzymywanie się jest zabronione.

Przez cały czas unieruchomienia pojazdu obowiązuje włączenie świateł awaryjnych lub pozycyjnych oraz umieszczenie w odpowiedniej odległości od pojazdu trójkąta ostrzegawczego. Na autostradzie i drodze tylko dla pojazdów samochodowych odległość ta wynosi 100 m, na pozostałych drogach poza obszarem zabudowanym: 30–50 m, na obszarze zabudowanym trójkąt umieszczamy bezpośrednio za pojazdem lub nad nim na wysokości nie większej niż 1 m.

Marek PAŃTAK

ZMARLI

STANISŁAW S. BRODA

TADEUSZ GUT, lat 69

JÓZEF JAGIELLO, lat 52

STANISŁAW ŁOJEK, lat 74

MIECZYSLAW URBAŃCZYK, lat 33

DYŻURY APTEK

Od piątku do czwartku dyżurują: Apteka Nr 21, al. Rewolucji Październikowej 6, tel. 44-17-19 i Apteka Nr 24, os. Centrum A, bl. 3. telefon 44-17-36.

KINA

Stinks: 16, 17, 18 bm. godz. 16 i 19 „Ojciec Chrzestny III” (USA, 15 lat), 18 bm. godz. 12 Zestaw bajek (pol. b.o.).

NIEDZIELNE

MSZE ŚW.

Bazylika w Mogile: 6.30, 8.30, 11, 12.30, 14, 16.30, 18.30, 19.30, 20.30.
Szkłane Domy: 6.30, 8.30, 10.45, 12.13.15, 14.30, 17.19, 20.30.



Kalendarz Nowohucki

Bieńczyce: 6.30, 8.30, 9.30, 11.12.30, 14, 15, 17.30, 19.
Czyżyny: 7.30, 8.30, 10, 11.30, 13, 19.
Dywizjonu 303: 7.30, 8.30, 11, 13, 16, 18, 19.

PRZY JAKIEJ ULICY MIESZKASZ?

Aleja Jana Pawła II

We wtorek Ojciec św. po raz kolejny odwiedził Kraków. Przebieg tej wizyty obszernie relacjonowała prasa. My przypomnimy tylko, że Jan Paweł II jako papież dwukrotnie odwiedził też Nową Hutę. Dzisiaj jedna z alej w naszej dzielnicy nosi Jego imię.

Aleja Jana Pawła II (dawniej Planu 6-letniego i Rewolucji Kubańskiej) to jedna z najdłuższych ulic Krakowa. Łączy stary Kraków z Nową Hutą. To jedyny przypadek w Krakowie, że patronem ulicy jest osoba żyjąca. Osoba Patrona łączy tradycje Starego Krakowa z jej najnowszymi, nowohuckimi dziejami. Po drugie, nazwane tak zostały te ulice, którymi nie pozwolono papieżowi dojechać do Sanktuarium w Mogile w trakcie jego I pielgrzymki w 1979 r. Owcześnie władza rozpoczęła wtedy pilny remont ronda czyżyńskiego...

Trudno przy tej okazji nie wspomnieć o związkach Jana Pawła II z Nową Hutą. Krakowskim biskupem był wtedy gdy chciano budować „miasto bez Boga”. On sam nie ustawał w staraniach by w Nowej Hucie mogły powstać nowe świątynie. W uroczystości 750-lecia istnienia opactwa w Mogile mówił: „...Na miejscu starej powstała Nowa Huta (...) I lud, który ją wypełnia jest ludem polskim i Ludem Bożym. I ta głęboka potrzeba łaczenia modlitwy z pracą i pracy z modlitwą, jest tutaj potrzebą pierwszorzędnej rangi. I dlatego też biskup krakowski (...) musi stanąć ramieniem w ramieniu (...) z całym ludem nowohuckim, ażeby obok kombinatu powstały kościoły”.

Po dramatycznych wydarzeniach w 1960 r., gdy usiłowano usunąć krzyż z miejsca gdzie miał stanąć kościół, bp Karol Wojtyła wspierał starania o uzyskanie zezwolenia na budowę świątyni w Bieńczycach. Później, po uzyskaniu tej zgody wbił pierwszą łopatę pod wykop bieńczyckiego kościoła. W 1977 r. poświęcił go i konsekrował.

Kolejny przykład troski papieża o życie duchowe Nowej Huty to parafia i kościół w Mistrzejowicach. Tam, pod gołym niebem, w 1971 roku odprawił pierwszą mistrzejowską „pasterkę”. Tam w czasie swojej II pielgrzymki powiedział: „Jest to wielka moja radość, że mogę w tym dniu w Mistrzejowicach, wejść jeszcze raz w całą Nową Hutę i po zdrowić wszystkie parafie i wszystkich mieszkańców, i oddać tak jak zawsze czynię, część tej wielkiej ludzkiej pracy, która się tutaj dokonuje (...).”

Jan GAWĘDA

Mistrzejowice: 6.30, 8.30, 9.30, 11, 12.30, 14, 17, 18.30, 20.
Kalinowe: 8.30, 9.30, 11, 13, 16.
Wzgórza Krzesławskie: 7.30, 8.30, 11, 12.15, 16, 19.

SLUŻBY MIEJSKIE I LOKALNE

Pogotowie: 999, Straż Pożarna: 998, Policja: 997, Pogotowie Gazowe: 992, Toksykologia: 11-99-99, Informacja o lekach: 11-07-65 (8-15), Policja, os. Zgody: 44-44-44, Straż Pożarna, os. Zgody: 44-08-43, Pogotowie Ratunkowe — Nowa Huta: 44-49-99, Pogot. Elektryczne: 44-23-08, Pogot. c.o.: 44-38-46, Wodociągi: 48-28-61.

GIELDA SAMOCHODOWA

„Sol-hut” (parking HTS): soboty i niedziele godz. 6–15.

Jedyny w Nowej Hucie sklep prowadzący
BEWELACYJNY ZESTAW MALARSKI EURO-2000

CHEMiLAK

— farby, lakiery, pędzle, kleje, tapety, wkładziny i inne niezbędne artykuły kupisz w sklepie chemicznym

os. 2. Pułku Lotniczego, pawilon I

SKLEP MOTORYZACYJNY

BAJMOT

os. Szklane Domy 1

Tel. 44-17-26

poleca części zamienne do samochodów:

- ◆ LADA/SAMARA
- ◆ ZAPOROŻEC
- ◆ WOŁGA
- ◆ UAZ
- ◆ SKODA
- ◆ ŻUK
- ◆ FIAT 126 P
- ◆ bogaty wybór akcesoriów i ogumienia
- ◆ CZESKIE MOTOROWERY JAWA 12-miesięczna gwarancja + serwis
- ◆ WYPOŻYCZALNIA KASET VIDEO

Zapraszamy codziennie od 10 do 18
w soboty od 9 do 14

Nowo otwarty SKLEP METALOWO-CHEMICZNY

„METALCHEM”

os. Młodości 8 (obok „Baltony”)

POLECA:

po promocyjnych bardzo niskich cenach (niska marża) kilkaset pozycji wyrobów metalowych i chemicznych w tym: gwoździe, śruby, nakrętki, wkręty (sprzedaż detaliczna i hurtowa), narzędzia, kołki rozporowe, nożyce do drutu i blachy, pacy tynkarskie styropianowe, wiadra metalowe, papier ścierny w rolkach, szpachle, młotki, łopaty, widły, grabie, okapy kuchenne wraz z oprządkowaniem itp.

Ponadto sklep poleca szeroki wybór farb, lakierów, klejów do metali, drewna, i łopat, rozpuszczalniki.

Możliwość negocjacji cen przy większych zakupach.

Zapraszamy codziennie od godz. 9 do 17.

FIRMA HANDLOWA

„VIRGO”

sklep os. Urocz. 4, tel. 44-43-67

poleca

włoskie kostiumy kąpielowe

Buty sportowe — adidas, tenisówki kung-fu.

Espadryle; ceny hurtowe!

Mężczyźni — tutaj ubierzesz się od stóp do głów. Dysponujemy atrakcyjnymi ubraniami sportowymi i wyściółkami: także dodatkami.

Zapewniamy życzliwą i fachową obsługę!
ZAPRASZAMY W GODZ. 11–19 I W KAŻDĄ SOBOTĘ OD GODZ. 11–14

Z

Zdrowie i uroda

Jak zapobiegać i leczyć?

Gdy nadmiernie się pocisz

Szczególnie w okresie letnim przykrym dolegliwością jest nadmierne pocenie się. Przyczyn tego zjawiska może być wiele. Wzmocnione wydzielanie potu u osób zdrowych występuje głównie pod wpływem wysokiej temperatury otoczenia albo wytężonej pracy fizycznej, gdy wytwarzanego w organizmie ciepła nie można w naturalny sposób utracić. Znaną przyczyną nadmiernego pocenia się u osób ze wzmocnioną pobudliwością układu nerwowego, szczególnie pod wpływem strachu lub stresu. Zjawisko to występuje także w przebiegu różnych chorób np. gruźlicy, gościec stawowego, w chorobach zakaźnych, schorzeniach gruczołów wydzielania wewnętrzne.

Pocenie miejscowe jest częstsze. Zwykle ogranicza się do dłoni, stóp, okolic pachowych. Czasem obejmuje owłosioną skórę głowy oraz skórę twarzy.

Nadmierne pocenie dłoni występuje u osób chorych na nerwicę wegetatywną.

Nadmierne pocenie twarzy i owłosionej skóry głowy dotyczy zwykle określonych okolic. Występuje na nosie, wardze górnej, podbródku itp. Jest ono związane z układem nerwowym i nasila się pod wpływem wzmocnionych bodźców psychicznych.

Leczenie nadmiernego pocenia się, jest zależne od przyczyny je wywołującej. W poceniu o podłożu psychicznym ważne jest uspokojenie i częsty relaks. Pomocne na pewno będą łagodnie działające środki uspokajające, najlepiej ziołowe np. melisa. Niekiedy pomaga picie naparów z szalwii.

Leczenie zewnętrzne polega na stosowaniu pudrów i płynów, w skład których wchodzi np. formalina, kwas borowy i kwas salicylowy. Zalecane są także częste kąpiele rak i stóp w roztworze nadmanganianu potasu. Ostatnio pojawiły się na rynku mieszanki ziołowe do stosowania przy grzybicy. Kąpiele stóp w naparach ziołowych zapobiegały nadmiernej potliwości i działały leczniczo w przypadku grzybicy.

Osoby dotknięte nadmierną potliwością powinny szczególnie dbać o higienę. Podstawowym zabiegiem jest codzienne, dokładne (przynajmniej dwukrotne rano i wieczorem) mycie całego ciała.

opr. (mp)

Psychozabawa

Czy jesteś człowiekiem sukcesu?

Odpowiedz szczerze na pytania psychozabawy, stawiając sobie „5” za każdą odpowiedź „tak” i „0” — za „nie”.

1. Czy jesteś pewna(y) że uczucie się nowych zadań przychodzi Ci z łatwością?
2. Czy należysz do osób, u których występuje umiejętność dostrzegania dobrych stron nawet w ujemnych zjawiskach?
3. Czy posiadasz zmysł praktyczny?
4. Czy lubisz zdawać różne egzaminy?
5. Czy lubisz współzawodniczyć z innymi w dążeniu do jakiegoś celu?
6. Czy uważasz, że system polityczny jest najważniejszym wyznacznikiem szczęścia osobistego człowieka?
7. Czy lubisz podejmować zadania tak trudne, że ledwie można im poddać?
8. Czy umiesz, lubisz się skupić i intensywnie myśleć o jakimś zagadnieniu?
9. Czy jesteś zadowolony ze swoich relacji w rodzinie?
10. Czy jesteś wrażliwy na urodę płci odmiennej?
11. Czy masz wiarę w „siłę” pieniądza?
12. Czy masz bliskiego przyjaciela (przyjaciółkę)?
13. Czy przywiązujesz wagę do wyglądu zewnętrznego?
14. Czy masz jakieś hobby?
15. Czy ogólnie jesteś zdrowa(y)?
16. Czy Twój związek z ojcem był dobry?
17. Czy uważasz, że konformizm może być niekiedy pożyteczny?
18. Czy jesteś wierząca(y)?

90 — 45 PUNKTÓW

To wspaniale! Możesz zostać człowiekiem naszych czasów. Jesteś silny, wytrwały, umiesz egzekwować od otoczenia to, co Ci się według Twojego mniemania należy. Łatwo ujawniasz swoje poglądy i sugestywnie ich bronis. Wierysz, że sukces życiowy i pieniądze są właśnie dla Ciebie, a nie tylko dla innych. Czujesz się kochany przez najbliższych i akceptowany przez przyjaciół. Masz ich wielu, bywasz im pomocny w potrzebie. Twoje otoczenie nabiera od Ciebie siły, pędu, ruchu. Należysz do tych, którzy muszą być zawsze zauważeni. Potrzebujesz czynu. Aby zaspokoić tę potrzebę zrobisz wiele, a nawet wszystko. No więc działaj i osiągnij sukcesy!

40 — 0 PUNKTÓW

Sporo musisz zmienić w swoim sposobie patrzenia na świat, abyś znalazł się w pierwszym szeregu współczesnych bohaterów. Niewiara w siebie zatacza zakłętą krąg niemożności w Twym życiu. Zakłętą, gdyż uważasz, że sukces zazwyczaj umieszczony jest poza Tobą, w innych ludziach, sprawach, systemach. Pieniądz nie jest dla Ciebie zwykłym środkiem do osiągnięcia wspaniałych celów, lecz brudną nieraz koniecznością, bez której inni, których nie akceptujesz, nie wyobrażają sobie szczęścia. Może nawet uważasz, że brak pieniędzy w naszych warunkach to wizytówka ucziwości? Koniecznie zmień myślenie!

Komu szkodzi słońce?

Zastabnięcia, omdlenia...

Zmiany pogody, zmiany ciśnienia atmosferycznego wpływają na nasze samopoczucie, na stan zdrowia. Oczywiście ludzie zdrowi, młodzi, łatwiej znoszą ową biometeorologiczną huśtawkę. Gorzej natomiast mają się wszyscy ze schorzeniami sercowymi. Na słońcu bowiem nie powinni przebywać osoby starsze — z miażdżycą i nadciśnieniem oraz te, które przebyły wylewy krwawe do mózgu lub zatępy mózgowe. Również osoby z wszelkimi schorzeniami serca powinny unikać dłuższego przebywania na słońcu, gdyż ich stan może się pogorszyć. Przeciwskażania mają także ludzie oty-

li, dotknięci chorobami wątroby i nerek oraz ci, w pierwszych miesiącach rekonwalescencji, którzy przebyli żółtaczkę zakaźną. Słońce nie sprzyja, a wręcz szkodzi, osobom z alergicznymi chorobami skóry, stanami zapalnymi, skłonnością do wyprysków. Słowem, ostrożnie ze słońcem. Oszczędzajmy też siły w duszne, upalne dni. Nowohuckie pogotowie w wielkim napięciu pracuje w tym upale, a pani kierownik dr Stanisława Jakulewicz-Markowicz codziennie niemal głowi się jak obsadzić dyżury (brakuje wciąż lekarzy), jak sprostać wszystkim wezwaniom.

(R)

Jak pielęgnować skórę i włosy?

Kwaśne, ale zdrowe

Dla prawidłowego funkcjonowania skóry (i włosów) decydujące znaczenie ma jej zakwaszenie. Już nasze prababki wiedziały, że po umyciu włosów należy je spłukać sokiem z cytryny lub octem. Także do pielęgnacji skóry całego ciała używały octów toaletowych. Ponieważ w drogeriach brakuje nam gotowych tego typu kosmetyków zrobmy je same.

Cytryna — sok nadaje się do wcierania przy łamliwości paznokci, do przemywania skóry w celu jej zakwaszenia po praniu, zmywaniu i kąpieli. Okłady jej zakwaszenia robi się z roztworu (1 łyżka na dm sześć wody). Można wykorzystać resztki miąższu ze skórki — zalać skórki z cytryny szklanką letniej wody. Odstawić na 2 godz. Płyn ten nadaje się do moczenia rąk i przemywania skóry.

Grejfrut — podobnie stosuje się zewnętrznie sok tego owocu w rozcieńczeniu z wodą, do przemywania skóry w celu jej zakwaszenia oraz w formie okładów pojedynających skórę.

Pomarańcza — zewnętrzne okłady soku lub roztworu świeżego owocu pojedynniają skórę. Można także przygotować nalewkę na skórkach. Należy ją przygotować w następujący sposób: skórkę z 2 pomarańczy (wraz z białą warstwą) pokroić w cienkie paseczki i zalać 200 g 60 proc. spirytusu. Po dwóch tygodniach zlać. Używać w proporcji 1 łyżka na szklankę letniej przegotowanej wody. Po 2—3 godzinach płyn nadaje się do przemywania skóry po kąpieli — zarówno całego ciała, jak twarzy. Uwaga jedynie na oczy, aby olejki eteryczne nie podrażniły spojówek.



Goodrich — USA ● Pirelli

Dunlop ● Barum

HURTOWNIA „SAK”

Opole, tel. 300-41

artykuły gumowe

NISKIE CENY HURTOWE

SKLEP „HART”

os. Sportowe, ul. Demakowa

- atrakcyjne art. foto, sprzęt RTV
- art. papiernicze — uwaga, rok szkolny tuż tuż!!!
- tkaniny narzutowe, zasłonowe, sukienkowe

**SKLEP PROWADZI
SPRZEDAŻ POZARYNKOWĄ!**

W TYCH SKLEPACH
DOSTANIESZ WSZYSTKO

„CORSO”

SKLEPY METALOWE BAZAR „TOMEX”
PAWILON 306 ORAZ OS. BOHATERÓW WRZEŚNIA
PRZY PĘTLI TRAMWAJOWEJ LINII 10, 25, 26

zapraszają i polecają

SZEROKI WYBÓR PONAD TYSIĄCĄ POZYCJI WYROBÓW METALOWYCH W TYM: SRUBY, GWOZDZIE, NARZĘDZIA, NARZĘDZIA DLA DZIAŁKOWICZÓW, RYNNY, RURY, KARNISZE, WKRETY, KOŁKI ROPOROWE, ŁAŃCUCHY, SIATKĘ RABITZA, ZLEWOMYWAKI NIERDZEWNE, OBICIA TAPICERSKIE NA DRZWI, ZAMKI, KLUCZE, KLÓDKI, KRATKI WENTYLACYJNE, NOŻYCE DO DRUTU I BLACHY, KAPTURKI NA GWOZDZIE, OKAPY KUCHENNE I NADTERMIE.

SKLEP METALOWY „CORSO” POLECA PONADTO SZEROKI WYBÓR ARTYKUŁÓW CHEMICZNYCH, FARB, LAKIERÓW, KLEJÓW, ROZPUSZCZALNIKÓW, PONADTO — GIPS, KIT, CEMENT BIAŁY, WYKŁADZINY PODŁOGOWE, BIEL CYNKOWĄ ITP.

ZAPRASZAMY OD 9.00 DO 18.00.

NISKIE CENY, SZYBKA OBSŁUGA!

Zapraszamy
na
zakupy

PHU

Agat

Centrum B bl. 1

tel. 44-31-60

POLECAMY

ZŁOTO

SREBRO

ZEGARY

BIZUTERIĘ SZTUCZNA

OBRAZY

UPOMINKI NA KAŻDĄ OKAZJĘ

U NAS KUPISZ NAJTANIEJ

Sport

Z ryba na Ty Lefnie wędkowanie

Gdzie należy szukać dobrego łowiska w miesiącach letnich? W tym okresie następuje intensywnie żerowanie ryb niedrapieżnych, powodujące ich wzrost i rozwój. Należy do nich karp, karaś, lin, karp, leszcz, płóc, wzdregę i ukleja. W tym czasie należy szukać ryb blisko brzegów. Decydujący wpływ na żerowanie ryb ma kierunek wiatru. Jeżeli wieje ze wschodu, wyniki połowów będą marne. Okres silnych upałów jest dla ryb b. niedobrym czasem, gdyż pod wpływem wysokiej temperatury rozwija się bujna roślinność powodująca zmniejszenie ilości tlenu w wodzie. W upalne dni najlepiej łowi się ryby tylko wczesnym rankiem lub przed zachodem słońca. Spadek temperatury powietrza nawet o 5-8 stopni obniża temperaturę wody mniej więcej o 2 stopnie, a to wystarcza by ryby przestały brać. Najbardziej wrażliwe na obniżenie temperatury wody są: lin, karaś i karp.

Przy ustabilizowanej pogodzie i zachodniej cyrkulacji powietrza ryby żerują b. dobrze przez cały dzień. Wiadomo, że ryby wyczuwają zmianę cyrkulacji powietrza wcześniej niż ona nastąpi. Tym należy tłumaczyć fakt, że ryby gwałtownie żerują przed burzą. Dobrym okresem połowów jest czas gdy ciśnienie utrzymuje się na stałym poziomie.

Niektórzy wędkarze posługują się tabelą faz księżycowych jako wyrocznią przy wyborze dnia połowów. Jest w tym dużo prawdy. Tabele te opracował amerykański wędkarz Knight. Korzystając z tabelki wędkowania fazami księżycowymi: nowi i pierwsza kwadra, a więc okresy, w których przeważają zwykle cyrkulacje wiatrów południowo-zachodnich. Prawie każdy wędkarz dokonuje notowań swoich połowów z uwzględnieniem zjawisk atmosferycznych i po jakimś czasie może prawie bezbłędnie określić pogodę na najbliższy dzień. Np. czerwony wschód słońca jest zapowiedzią wiatru w ciągu dnia. Umożny się pionowo dym z kominów zwiastuje piękną i bezwietrzną pogodę. Latające wysoko jaskółki wskazują na to, że będzie bezdeszczowa pogoda, latające zaś nisko — sygnalizują opady. (sp)

NOTES KIBICA
Hutnik — Ruch Chorzów, 17.08 (sobota), godz. 17, stadion ul. Płaskiego 4.

Dziurawa obrona i nieskuteczni napastnicy

Polegać na ZAWISZY!

Okazuje się, że kibice z Bydgoszczy od dwóch kolejek mogą na swoich piłkarzach polegać jak rzadko kiedy. Najpierw było 4-3 z ŁKS-em, teraz po otwartej grze z obu stron, skończyło się na 3-1 z zawodnikami Hutnika. Okazało się, że ocena trenera Władysława Łacha co do nie najlepszej formy jego podopiecznych, po meczu z Zagłębiem, była trafna. Krakowianie grali zbyt słabo w obronie i ataku w porównaniu do rywali i wrócili do domu „na tarczy”.

Kibice będący na meczu nie mogą narzekać na widowisko jakie stworzyli piłkarze obu drużyn. Nie było zbyt wiele kunktatorstwa, wyszukanych taktycznych zagrywek. Było za to sporo, jak na nasze ligowe warunki, bramek i co najważniejsze szybka, otwarta gra z obu stron. Początkowo mecz był bardzo wyrównany, dopiero od 35 min. czyli od pierwszego gola dla gospodarzy, który padł po tym jak Kot ograł Walankiewicza, Zawisza zdobył widoczną przewagę. Udokumentowane to zostało w drugiej połowie dwoma kolejnymi bramkami. Obydwie można zapisać na konto hutniczej obrony i bramkarza Tyrpy, który wybił przed siebie piłkę po dalekim strzale z ok. 25 metrów. Oczywiście goście mieli również kilka niezłych okazji strzeleckich — dwa razy Węgrzyn, raz Waligóra i Popczyński strzelali na bramkę Zawiszy, jednak były to uderzenia bądź niecelne, bądź skutecznie interweniował golkeeper gospodarzy.

Ostatni kwadrans meczu zdecydowanie należał do hutników, którzy pokazali piłkarski ząb i nie „puścili” całego meczu, mimo niekorzystnego rezultatu. Nagrodą za to był karny jaki sędzia Wojciech Rudy podsygnował za faul obrońcy bydgoskiego na Kraczkiewicz. Waligóra, o którego perypetiach ze strzelaniem „jedenastek” nieraz już pisaliśmy tym razem pewnie wykrzytał szanse. Jak stwierdzili obserwatorzy, Hutnik przegrał najzupełniej zasłużenie, chociaż sprawiedliwsza byłaby na pewno jedno-bramkowa porażka.

Następni rywale piłkarzy z Suchych Stawów — chorzowski Ruch wygrał u siebie z ŁKS-em 1-0. Jak podano w relacjach z tego spotkania minimalne zwycięstwo gospodarzy było wynikiem tylko nieudolności strzeleckiej napastników „niebieskich”. Dlatego też dziurawa ostatnia obrona krakowska i niezbyt pewnie interweniujący ostatnio Tyrpa muszą uważać, aby nie dać szans chorzowianom na snajperskie popisy. Tym bardziej, że drużyna ta nie jest zbyt wygodnym przeciwnikiem. (mar)

ZAWISZA BYDGOSZCZ — HUTNIK 3-1 (1-0)

1-0 Kot (35 min.), 2-0 Berendt (62 min.), 3-0 Kot (74 min.), 3-1 Waligóra (karny, 76 min.).

Hutnik: Tyrpa — Walankiewicz (69 min. Romuzga), Węgrzyn, Fudali (69 min. Góra), Koźmiński — Kowalik, Bukalski, Sermak, Kraczkiewicz — Waligóra, Popczyński. Żółta kartka — Węgrzyn.

TABELA I LIGI PO TRZECH KOLEJKACH

1. Widzew	3	6	8-0
2. Wisła	3	5	9-3
3. Zawisza	3	5	7-4
4. Motor	3	5	3-1
5. Lech	2	4	6-3
6. Olimpia	3	4	5-3
7. HUTNIK	3	4	5-4
8. Górnik	2	3	5-3
9. GKS	3	3	4-0
10. Śląsk	3	3	4-3
11. Ruch	3	3	3-3
12. ŁKS	3	2	4-5
13. Zagłębie L.	3	2	4-7
14. Stal M.	3	1	1-4
15. Legia	3	1	1-5
16. Stal S.W.	3	1	1-5
17. Zagłębie S.	3	0	2-6
18. Pogoń	3	0	1-11

Koszykarze przed sezonem

Bez Kabały, ale z Rutkowskim

Sezon 90/91 koszykarze Hutnika zakończyli na 9 miejscu. Q pozostaniu w I lidze zdecydowały mecze barażowe z wicemistrzem drugiego frontu Spartakusem Jelenia Góra. Trzy spotkania zakończyły się łatwymi zwycięstwami naszego zespołu.

Przygotowania do rozgrywek 91/92 rozpoczął Hutnik — pod wodzą nowego szkoleniowca Franciszka Szporny, który zmienił Macieja Starowicza — w połowie lipca. Nie ma już w jego składzie Mirosława Kabały, który przeniósł się do Astorii-Weltinex Bydgoszcz. Na konto Hutnika wpłynęło 600 mln zł. Również drugi asutowy zespół, Roman Rutkowski miał ponętą ofertę zmiany nowohuckich barw na Stal Bobrek. Zdecydował się.

na szczęście, na pozostanie. Nie wyjaśniony jest jeszcze status Tomasza Trojana. Możliwe, iż dalej będzie występował na Suchych Stawach, a nie w Wiśle.

Do kadry włączeni zostali wychowankowie, m. in. bardzo utalentowany 17-latek, reprezentant Polski kadetów Robert Błażejczyk. Nie zakończone są rozmowy w sprawie pozyskania radzieckiego zawodnika z Kijowa, mającego zastąpić Kabałę.

Do rozpoczęcia mistrzostw zostało jeszcze półtora miesiąca. Nie będzie łatwo o zwycięstwa, tym bardziej, że drużyna jest osłabiona. Wiadomo jednak, iż ambicja wiele można zdziałać, a tej Hutnikowi przecież nie brakuje. (pr)

POP — lista

Piłkarska opinia publiczna

Redakcja nasza, postanowiła nowohuckim kibicom dać szansę natychmiastowej niemal oceny gry piłkarskiej drużyny Hutnika. Niemal na gorąco. Stwierdziłmy, że najlepszym sposobem będzie przekazanie telefonicznej opinii na ten temat. Szczególnie zależałoby nam na wytypowaniu najlepszego zawodnika drużyny trenera Władysława Łacha w każdym kolejnym rozegranym na Suchych Stawach meczu. Potem łączna punktacja pozwoli nam na wręczenie zwycięzcy nagrody od kibiców i redakcji.

Już od tej kolejki, czyli od meczu z Ruchem Chorzów, przyjmować będziemy propozycje kibiców pod numerem telefonu — 44-28-99. Liczymy także na współpracę tych, którzy chcą sponsorować nowohucki futbol.

FIRMA HANDLOWA Market Arka

Nowa Huta, os. Złotej Jesieni 13
(pawilon handlowy)

POLECA:

- meble w naturalnej okleinie do wyposażenia mieszkań, biur, sklepów
- nowoczesny sprzęt gospodarstwa domowego
- sprzęt RTV i artykuły fotograficzne
- dywany i wykładziny
- artykuły spożywcze, w tym znakomite piwo

DOM TCWAROWY

ul. Na Kozłowie 10

poleca te same artykuły i ponadto:

- meble ze Swarzędzkich Fabryk Mebli (wyłącznie w Krakowie)
- konfekcję męską i damską
- kosmetyki, artykuły sportowe i szkolne

ZAPRASZAMY I ŻYCZYM
UDANYCH ZAKUPÓW

A „DRIVER” S.C.

Kraków, os. Górali 4, tel. 44-38-98
Kraków, ul. Bratysławska 5 (bud. KPCB)
tel. 33-09-59

POLECA:

- przewozy luksusowymi autokarami do Niemiec i Francji (OMNIA)
 - kursowe i eksternistyczne szkolenie kierowców kat. A, B, T oraz doskonalenie jazdy
 - kompleksowe ubezpieczenia TUIR „WARTA” S.A. (komunikacyjne: krajowe i zagraniczne, AC, OC, NW — turystyczne, ładunków w transporcie, eksponatów i OC wystawcy, mienia od ognia i kradzieży).
- Uwaga! Posiadacze krajowego ubezpieczenia komunikacyjnego TUIR „WARTA” przy wyjazdach zagranicznych otrzymują 70% zniżki.

ISTAMBUL

- 4 dni pobytu, hotel, wyżywienie, autokar, cena 1.350.000 zł
- 10-dniowe wczasy, hotel, wyżywienie, przejazd autokarem, cena 2.200.000 zł

MISKOLC

- 2-dniowe wycieczki, nocleg, przejazd, cena 200.000 zł
- ## ADRIATYK — CZARNOGÓRA
- 12 dni wczasów nad morzem w spokojnym rejonie z bezpiecznym dojazdem, wyżywienie, autokar, cena 2.000.000 — 2.100.000 zł

WCZASY W KRAJU

- cena 700.000 — 1.000.000 zł
- ## WCZASY Z PRAWEM JAZDY
- 14 dni, cena 2.100.000 zł

„SKARPA”

os. Złotej Jesieni 7
TEL. 47-37-71, 48-55-10



Zakład Fotografii Barwnej, os. MŁODGOSCI 8
(obok „Baltov”) — Proces E-6

Atelier, Prace amatorskie Przezrocza — Proces E-6
Zdjęcia do dokumentów (4 minuty)
Przyjdź do nas — terminowa i fachowa obsługa gwarantujemy
BRACIA WŁODARCZYKOWIE
Premie i nagrody dla stałych Klientów

HOROSKOP

BARAN (21 III — 19 IV). Bądź tolerancyjny wobec osoby mniej wydajnie pracującej. Trzeba ją podnieść na duchu, a nie krytykować. W sprawach romantycznych trzymaj się pewnych związków, rodziny — tu się możesz zrelaksować i czuć wolnym od zagrożenia. Poświęć trochę czasu sprawom kulinarnym.

BYK (20 IV — 20 V). Jeśli urodziłeś się blisko daty 22 kwietnia, możliwe, że będziesz hamowany przez ograniczenia, jakie narzuca Saturn, zwłaszcza jeśli chodzi o sprawy awansu zawodowego. Wykaż cierpliwość, idź krok za krokiem i wykonaj zadanie do końca.

BLIŹNIĘTA (21 V — 20 VI). Nadejdzie list wymagający natychmiastowej uwagi. Teraz jest w ogóle świetny czas, aby nadrobić zaległości w korespondencji, uporządkować myśli i nakreślić plany na

najbliższą przyszłość. Niechaj jednak to będą plany realne, trzymające się blisko ziemi.

RAK (21 VI — 22 VII). Spodziewaj się poprawy sytuacji finansowej. Bądź ostrożny w kontaktach z ludźmi. Nie stawiaj wszystkich na jedną kartę. Przygotuj się na podróże, studiuj nowe propozycje pod Twoim adresem. W Twoim charakterze ujawni się ekstrawagancja. Spokojnie przejdź przez dni niepomyślne w tym miesiącu — 19, 20, 21, 23, 25 sierpnia.

LEW (23 VII — 22 VIII). Masz szansę wywrzeć na otoczeniu korzystne wrażenie. Znosi się także na mnóstwo obowiązków wobec osoby blisko spokrewnionej, staraj się by z tego powodu nie ucierpiały Twoje możliwości twórcze.

PANNA (23 VIII — 22 IX). Sporo problemów spadło ostatnio na Twoją głowę. Nie zastanawiaj się nad prawnymi środkami zaradczymi. Dotrzyj raczej do sedna sprawy. Przemyśl w jaki sposób spowodować

wałś taki obrót swoich spraw życiowych.

WAGA (23 IX — 22 X). Zmień swoje nawyki dotyczące pieniędzy i wydatków. Niczego nie udowodnisz, robiąc rozrzutne finansowo gesty. Oszczędzaj swoje skromne — jednak — zasoby, i skup się na ulepszeniu swojego domu.

SKORPION (23 X — 21 XI). Pomyślnie kończysz ten tydzień. W najbliższym czasie zwróci się do Ciebie elokwentna bardzo osoba z prośbą o wsparcie. Okażesz podziw dla jej rozsądku i sposobu bycia, ale zdasz sobie sprawę, że interesujące propozycje może zrealizować tylko przy Twoim udziale.

STRZELEC (22 XI — 21 XII). Zarezerwuj czas na rozrywki, spotkania towarzyskie i przygody. Zwrócisz uwagę osoby, która kocha teatr i lubi wzbudzać swoją osobą ogólne zainteresowanie. Wasz związek uczuciowy może się obiecująco rozwijać. Przyszły tydzień bardzo pomyślny w tym miesiącu.

KOZIOROŻEC (22 XII — 19 I). Intrigująca podróż przed Tobą. Prawdopodobnie wyruszysz w nią sam, jest więc okazja do poznania ciekawej osoby. Najbliżsi z tego powodu, być może, nie ukryją swojej zazdrości. Licz się z tym i wykaż wiele taktu by nie ranić ich uczuć.

WODNIK (20 I — 18 II). Ostatnio działasz bardzo nerwowo, impulsywnie. Opuść Cię stoicyzm i właściwa Ci powściągliwość uczuć. Groża Ci więc nieporozumienia i konflikty. Bądź bardziej rozważny, hamuj swoje doznania, a unikniesz niepotrzebnych kłopotów.

RYBY (19 II — 20 III). Pasma drobnych nieporozumień zakłóca spokój Twojego ducha. Jasno więc wytłumacz po prostu partnerowi czy partnerce, że masz mniej niż zwykle czasu na kontakty osobiste. Inaczej bowiem boleśnie kogoś dotkniesz, a nie musisz tak się zachować. 22 sierpnia — znacząca data.

Wybrała: SAMANTA

HUMOR

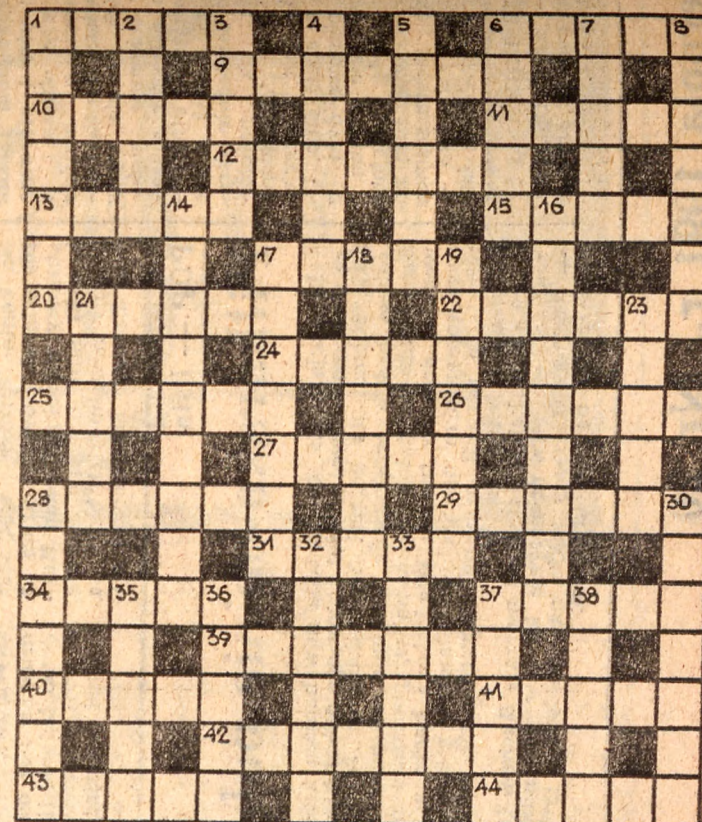
Czy dostałeś mój list?
— Ten, w którym przypominasz mi o oddaniu 100 tysięcy złotych?
— Właśnie!
— Nie, jeszcze nie dostałem...
*
— Sąsiedzie, czy już pan rozwiązał zadanie swojego syna z matematyki?
— Ufff, właśnie skończyłem.
— A da pan odpisać?!

*
— Wie pani, mój tata boi się samochodów.
— Naprawdę? Tak powiedział?
— Nie, ale zawsze gdy przechodzimy przez ulicę, mówi: „daj mi rękę, przejdziemy razem”.

*
Chłopcy bawią się w Indian.
— Pobawić się z wami? — pyta dziadek.
— Nie, dziadek się nie nadaje — mówi jeden z nich. — Dziadek już jest oskałpowany...

*
Stu „wszarzy” ucieka przed skinem.
— Dlaczego my uciekamy, przecież nas jest stu, a on jeden?
— A wiadomo, którego będzie bić?!

KRZYŻÓWKA 20



POZIOMO: 1. cyrkowy skok, 6. okularnik, 9. państwo w Europie, 10. pracuje pod wodą, 11. w atomie się rozszczepia, 12. aorta, 13. głos męski, 15. mlekodajna, 17. linia bojowa, 20. na czele uczelni, 22. miejscowość w Karkonoszach z wytwórną dywanów, 24. pelzak, pierwotniak, 25. książd śląski działacz narodowy (1865—1937), 26. coś lub ktoś przynoszący zaszczyt, 27. wieczne płonie, 28. wdowi pieniążek, 29. dziennikarski ptak, 31. do spiecia muru, 34. mebel, 37. jeden z pościąg, 39. chęć wybicia się, 40. potomek dwu ras, np. białego i Indiantki, 41. ptak budujący wiszące nad wodą gniazdko, 42. figura geometryczna, 43. rodzaj kołnierza, 44. duża jaszczurka.

PIONOWO: 1. członek parlamentu, 2. słynna Sofia, 3. filmowa nagroda, 4. wdzianko, 5. obronna budowla, 6. lekka łódź, 7. rogaczka, 8. zapachy, 14. widzi świat na „różowo”, 16. ustrojowy przewrót, 17. krótki żartobliwy utwór, 18. rodzaj pomnika, 19. pracuje w włókiennictwie, 21. ciastko lub suwak, 23. larwa, 28. były doradca prezydenta, 30. utrata pamięci, 32. mleczny produkt, 33. miał zbroję, 35. nakładane cholewki, 36. świadczenie pomocy, dobrodziejstwo np. boskie, 37. nad nią Poznań, 38. pasmanteryjny towar.

Rozwiązania krzyżówki prosimy przysyłać do 22.08.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR. 19

POZIOMO: 7. dylemat, 8. mosiadz, 9. rasizm, 10. import, 11. Elton, 14. Wilno, 16. Koran, 17. Soplica, 19. kantata, 21. perła, 23. ruszt, 25. masaż, 27. drewno, 28. Antyle, 29. skoczek, 30. powieść.

PIONOWO: 1. dywanik, 2. region, 3. Palme, 4. Koinin, 5. ciepło, 6. zderzak, 12. Laponia, 13. Okinawa, 15. osika, 16. katar, 18. metryka, 20. czeluść, 22. Łowicz, 24. ustnik, 25. model, 26. żabot.



LECZO

Pomidory sparzyć i obrać ze skórki. Następnie drobno je pokroić i podsmażyć na tłuszczu. Po uzyskaniu jednolitej konsystencji przełożyć je do rondla. Dodać majeranek, czosnek, sól, pieprz oraz pokrojoną kielbasę i boczek wędzony. Całość dusić na wolnym ogniu. Pod koniec duszenia dodać jajko. Przed podaniem na stół posypać utartym żółtym serem.

Leczo należy podawać na gorąco ze świeżym pieczywem.

SMACZNEGO!

PS. Leczo można także przyrządzić jak wyżej uzupełniając świeżą lub konserwową papryką duszoną razem w potrawie.

SENTENCJA TYGODNIA

Qualis rex, talis grex (łac.) — jaki władca, taki lud; odpowiednik w j. polskim: jaki pan, taki kram.

Śakta sprawy...

Liczba popełnianych przestępstw samochodowych jest od wielu lat jedną z największych. Dotyczy to zarówno włamania jak i kradzieży. Szczególnie problem ten zwiększa się w okresie wakacji, gdy spędzając lato w mieście młodzież walcząc z nudą oddaje się motoryzacyjnemu „hobby”.

Włodzimierz U., 21-letni, nigdzie nie pracujący, kelner z wykształcenia, czasu w letnie miesiące miał nader wiele. W zasadzie jedynym jego obowiązkiem było zgłoszenie się w

zagranicznych aut, które sobie obaj młodzi ludzie szczególnie upodabali. Nie było rady, Jacek wraz z Włodzimierzem musieli przestawić się na samochody rodzimej produkcji, które takich problemów nie sprawiały. Czasami wystarczyło do otworzenia „malucha” kawałek twardego drutu.

Działali tak przez kilka dni. Piwnica jednego z nich zamieniła się rychło w magazyn rzeczy kradzionych, wśród których przeważały wymontowane koła, kierownice oraz towar najbardziej poszukiwany — samochodowe radia, najlepiej z odtwarzaczem. Dopiero pewnej feralnej, lipcowej nocy dwaj panowie musieli zakończyć swą „działalność”. Przyczyna była nadzwyczaj prosta, po prostu nocni włamywacze postanowili zabawić się także w rajdowców. Okazało się, że specjalizacja w każdym fachu jest sprawą niezwykle ważną. Włamanie do stojącego pod blokiem w os. Piastów fiata 132 trwało, jak na specjalistów w tym fachu krótko, trochę kłopotów sprawiło uruchomienie auta.

Złodzieje na kółkach

Rejonowym Biurze Pracy w celu odebrania zasiłku i podpisania stosownych list. Pan Włodzimierz doszedł zatem do wniosku, że wysiadywanie na osiedlowych ławkach i permanentny brak gotówki są nie do pogodzenia i zdecydował się skorzystać z zaproszenia do przestępstwa, jakie złożył mu kolega z bloku 19-letni Jacek P. Był to uczeń jednej z krakowskich zawodówek, parający się samochodową mechaniką.

Obaj młodzieńcy postanowili długo nie czekać i już następnego wieczora wyposażeni w komplet kluczy i przeróżnych wytrychów udali się na nocny spacer. Na początku byli mile zaskoczeni widząc, co niektórzy ludzie potrafią pozostawić w swych pojazdach. Potem jednak było trochę gorzej, okazało się bowiem, że posiadany przez nich podręczny zestaw samochodowego włamywacza jest mocno niewystarczający. Szczególnie przy próbach otworzenia drzwi do

Włodzimierz U., który zasiadł za kierownicą nie posiadał prawa jazdy oraz większych umiejętności prowadzenia jakichkolwiek pojazdów. Wyszło to już na jednym z pierwszych zakrętów, gdy samochód wypadł z jezdni i rozpedzony wjechał na ławkę i żywopłot. Na szczęście dla złodziei i właściciela fiata, jazda ta trwała krótko. Zostali zatrzymani w dzień później podczas próby sprzedania skradzionego przed wypadkiem radia CB.

Obaj młodzi ludzie umilający sobie wakacje w mieście, stanęli przed sądem. Młodszy z nich otrzymał 2 lata pozbawienia wolności w zawieszeniu oraz dozór sądowego kuratora, drugi Włodzimierz U. potraktowany został surowiej i półtora roku przyjdzie mu spędzić w którymś z zakładów karnych.

(mark)